

Zbigniew Nowak (Gdańsk)

Mikołaja Reja literacka służba reformacji

1

Mikołaj Rej wcześniej zyskał sobie u przyjaciół i wrogów miano pierwszego i najwybitniejszego reprezentanta polskiego piśmiennictwa reformacyjnego. Stało to się zanim został kreowany na „ojca literatury polskiej”, czego pierwszych śladów można dopatrywać się już w anonimowym *Proteusie abo Odmieńcu* z r. 1564¹, a co na stałe wprowadził do naszej frazeologii historycznoliterackiej dopiero z początkiem ubiegłego stulecia Kazimierz Brodziński². Dzięki tej świadomie obranej roli głosiciela i propagatora ideologii reformacyjnej wśród najszerszych kręgów społeczeństwa, już za życia był Rej świadkiem narastania sui generis kultu wokół własnej osoby, słyszał i czytał kierowane pod swoim adresem słowa najwyższego uznania, pochwały i komplementy, jakich nie doczekał się żaden pisarz polski XVI w. z Kochanowskim włącznie. Zestawienia z Homerem, Platonem, Arystotelesem, Wergiliuszem, Katonem czy Dantem były robione bez ironicznego podtekstu, a sława Reja jako pisarza reformacyjnego szybko przekroczyła granice Polski.

Talent literacki i autorytet społeczny Reja sprawiły, że oba zwalczające się obozy, reformacyjny i katolicki, usiłowały pozyskać względy tego twórcy, rozumiejąc, że nazwisko jego mogło mieć wagę rozstrzygającego argumentu w polemikach i sporach wyznaniowych, prowadzonych głównie za pomocą słowa drukowanego w języku narodowym. W tej batalii o nazwiska osób znanych i popularnych, jaką możemy śledzić we wszystkich krajach objętych zmaganiem religijnymi, nie zawsze przestrzegano zasad *fair play*, jak zresztą i w innych potyczkach ideologicznych z okresu reformacji i kontrreformacji. Oba obozy chętnie szermowały autorytetem, głośnego Erazma z Rotterdamu, we Francji do roz-

¹ *Proteus abo Odmieniec. Satyra z roku 1564*, wyd. W. Wisłocki, Kraków 1890, w. 1029-1038.

² K. Brodziński, *Pisma*, t. 4. Poznań 1872, s. 1.

grywek religijnych wciągnięto „księcia poetów” Pierre Ronsarda³, a w Polsce Andrzej Trzeciecki jr, wykorzystując niezbyt wyraźnie i jednoznacznie określone stanowisko Jana Kochanowskiego wobec kościoła katolickiego, bez cienia wątpliwości wpisał go na listę zwolenników reformacji⁴.

Reja zamierzał pozyskać dla obozu katolickiego sam Stanisław Hozjusz, przywódca polskiej kontrreformacji, przeprowadzając z nim dłuższe rozmowy w cztery oczy na sejmach w latach 1555-1557⁵, ale postawa ideowa i osobiste zaangażowanie tego pisarza w sprawy reformacji nie pozostawiały najmniejszego marginesu na domysły. Dlatego też po tych nieudanych poczynaniach Hozjusza obóz katolicki zrezygnował ostatecznie z prób pozyskania dla swych celów Reja, a wysiłki swe skoncentrował na neutralizowaniu jego wpływów za pomocą m. in. tworzenia i kolportowania barwnych legend o smoku z Oksy, Sardanapalu Nagłowskim, rozwiązłym pijaku i żarłoku, który prześladowuje katolików, wygania kapłanów z kościoła, najeżdża dobra klasztorne, a w okresie wielkiego postu urządza wraz ze zgrają próżniaków huczne zabawy⁶.

Również pozaliteracka działalność Reja w wielu wypadkach wiązała się bezpośrednio z szerzeniem i gruntowaniem reformacji w Małopolsce. Likwidował on w swoich dobrach kościoły katolickie, a na ich miejsce fundował zbory protestanckie⁷, brał udział w synodach kałwińskich w Secyminie i Książu⁸, występował czynnie w sejmie w obronie reformacji, poruszając tam m. in. sprawy wyznaniowe, atakując annaty oraz nieuzasadnione uprzywilejowanie duchowieństwa katolickiego w ponoszeniu ciężarów na utrzymanie wojska⁹, stawał w obronie pozywanych przed sądy aktywnych działaczy reformacyjnych¹⁰, prowadził wreszcie liczne spory i procesy z duchowieństwem katolickim oraz klasztorami o niepłacenie dziesięcin i czynszów, czy też o naruszanie granic¹¹.

³ C. Lenient, *La satire en France ou la littérature militante au XVI^e siècle*, t. 1, Paris 1877, s. 238-240.

⁴ A. Trzeciecki, *Dzieła wszystkie*, t. 1, *Carmina. Wiersze łacińskie*, Wrocław 1958, s. 18-21.

⁵ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium krytyczne*, Kraków 1905, s. 61; A. Bełcikowski, *Mikołaj Rej z Nagłowic*, [w:] *Ze studiów nad literaturą polską*, Warszawa 1886, s. 40.

⁶ H. Juszyński, *Dykcyonarz poetów polskich*, t. 2, Kraków 1820, s. 115-119.

⁷ J. Bukowski, *Dzieje reformacji w Polsce*, t. 1, Kraków 1883, s. 304-305, 640-686. — H. Merczyng, *Rejowie z Nagłowic jako członkowie polskiego kościoła ewangelickiego*, [w:] *Z wieku Mikołaja Reja. Księga jubileuszowa 1505-1905*, Warszawa 1905, s. 49-51.

⁸ H. Merczyng, op. cit., s. 50.

⁹ S. Bodniak, *Mikołaj Rej na sejmach*, „Pamiętnik Literacki” R. XXV, 1928, s. 70-81.

¹⁰ M. Janik, *Mikołaja Reja żywot i pisma*, Kraków 1923, s. 17-18.

¹¹ Z. Kniaziołucki, *Materiały do biografii Mikołaja Reja z Nagłowic*, [w:] *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, t. 7, Kraków 1892, s. 241-641. — B. Chlebowski, *Mikołaj Rej w świetle nowych świadectw*, [w:] *Pisma*, t. 2, Warszawa 1912, s. 57-58; M. Janik, op. cit., s. 17.

Zasygnalizowane tu w dużym skrócie literackie i pozaliterackie poczynania Reja sprawiły, że wyrósł on w zgodnej opinii historyków literatury i w powszechnym odczuciu czytelników na pierwszoplanową postać polskiej reformacji, szczególnie zasłużoną w dziele zainicjowania i wytyczenia zasadniczych kierunków jej piśmiennictwa. Ten tradycyjny, ale oparty na realnych przesłankach sąd nadal nie podlega rewizji. Mogłoby się więc wydawać, że w tym zakresie sytuacja jest wystarczająco jasna i nie wymaga dodatkowych uzupełnień czy studiów, zwłaszcza że literatura o Reju jest obfita, a wśród autorów spotkać można znakomych znawców nie tylko jego twórczości, ale i reformacji, jak np. Aleksandra Brücknera, Ignacego Chrzanowskiego, Tadeusza Grabowskiego, Konrada Górskiego czy Juliana Krzyżanowskiego.

Okazuje się jednak, że obfitość publikacji o Reju, tak wyraźnie występująca na przełomie XIX i XX w. nie szła w parze z wszechstronnością ujęć i portret autora *Krótkiej rozprawy* wciąż jeszcze wykazuje wiele luk i niedomówień. Nie zostały dotąd dostatecznie wyjaśnione m. in. takie sprawy jak geneza, okoliczności i charakter wczesnych powiązań Reja z reformacją, które to powiązania stanowią przecież podstawowe ogniwa w łańcuchu przyczyn i skutków, składających się na obraz życia i twórczości „ojca literatury polskiej”. W dotychczasowym piśmiennictwie o Reju trudno znaleźć szczegółowe prace poświęcone tylko tym zagadnieniom i właściwie można powtórzyć dziś opinię Adama Bełcikowskiego z r. 1886: „Niewiele u nas zwracano uwagi, że Rej był jednym z głównych filarów piśmiennictwa protestanckiego w Polsce”¹².

Konsekwencje tego stanu rzeczy są oczywiste. Wystarczy bowiem postawić tak elementarne pytanie: od kiedy i w jakich okolicznościach przystąpił Rej do reformacji? — aby od lat ustalony i pozornie klarowny obraz stosunków wyznaniowych tego pisarza uległ wyraźnemu zmąceniu. Jedni, jak np. Adam Bełcikowski i Michał Janik, stoją na stanowisku, że Rej od początku swej twórczości literackiej aż do końca był zdecydowanym reprezentantem obozu reformacyjnego¹³; inni, jak np. Aleksander Brückner i Julian Krzyżanowski widzą wyraźne przystąpienie Reja do reformacji dopiero po śmierci Zygmunta I, a więc po r. 1548¹⁴; jeszcze inni, o których wspomina Bełcikowski, usiłowali protestantyzm Reja tłumaczyć jako błędy młodości, po których w starszym wieku powrócił do katolicyzmu¹⁵; ostatnio zaś Maria Kossowska podjęła oryginalną próbę przedstawienia Reja w okresie pracy nad *Psalterzem* jako gorliwego, zdecydowanego i bezkompromisowego katolika, a jego wcześniejsze ataki na duchowieństwo katolickie usprawiedliwia modą

¹² A. Bełcikowski, op. cit., s. 37.

¹³ Ibid., s. 37-39; M. Janik, op. cit., s. 8-22.

¹⁴ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 51-56; J. Krzyżanowski, wstęp do: M. Rej, *Pisma wierszem*, Wrocław 1954, s. XIII-XIV.

¹⁵ A. Bełcikowski, op. cit., s. 37.

literacką panującą wówczas w całej Europie, co rzekomo nie przeczyło prawowierności uprawiających tego rodzaju krytykę¹⁶. Podane przykłady nie wyczerpują oczywiście wszystkich poglądów oraz odcieni ocen i sądów dotyczących początków reformacyjnej działalności Reja, ale i tak wystarczająco wyraziście rysują aktualny stan badań w tym zakresie.

Na pełniejsze opracowania oczekują również inne problemy, wiążące się z rozwojem i przekształceniami ideowego oblicza twórczości Reja. Wśród nich na kompleksowe przebadanie i precyzyjne określenie zasługują te elementy treściowe, ideowe i formalne, które decydowały o reformacyjnym charakterze piśmiennictwa autora *Krótkiej rozprawy*. Brak też dotąd jednoznacznych i uargumentowanych dostatecznie wyjaśnień pewnych zaskakujących zjawisk z dziedziny historii sławy tego poety. Wspomniano już, że za życia doczekał się Rej publicznych aktów najwyższego uznania dla swej działalności literackiej. Sławili go w wierszach i prozie nie tylko przyjaciele-współwyznawcy w rodzaju Jakuba Przyłuskiego czy Andrzeja Trzecieckiego, ale i ksiądz katolicki, Hiszpan z pochodzenia, Piotr Roizjusz. Katolicki król Zygmunt I, zwalczający energicznie reformację środkami administracyjnymi, ufundował dla Reja nagrodę literacką w postaci wsi Temerowce. Ale już w r. 1568, a więc jeszcze za życia poety, pojawiła się ostra krytyka Reja właśnie jako pisarza reformacyjnego, a co ciekawsze, wyszła ona spod pióra kalwina Jana z Woźnik¹⁷. Śmierć Reja w r. 1569 przeszła zupełnie niezauważona, zarówno przez przyjaciół, jak i przeciwników ideowych, tak że nie jesteśmy dziś nawet w stanie określić dokładnej daty tego faktu. Co było powodem tej zmiany nastrojów: od uwielbienia do zupełnej obojętności? Na pewno nie powrót Reja na łono kościoła katolickiego, lecz jakieś wewnętrzne przekształcenia ideowe w obrębie wyznania kalwińskiego.

Niniejszy szkic nie ma na celu opracowania pełnej odpowiedzi na zasygnalizowane problemy. Potrzebne tu są gruntowne, kompleksowe studia nie tylko historycznoliterackie i językoznawcze, ale i z zakresu dziejów reformacji, z uwzględnieniem wewnętrznego rozwoju poszczególnych wyznań. Stanowi on zaledwie wstępną próbę spojrzenia na Reja i jego twórczość literacką, jako na integralne elementy składowe polskiej reformacji. Reformacja bowiem pobudziła Reja do pracy literackiej, sama zaś z kolei znalazła w nim pełne odzwierciedlenie swych narastających ambicji, planów, dążeń i osiągnięć. Ze zrozumiałych względów w szkicu tym zostaną rozpatrzone bliżej tylko te utwory Reja, które budzą najwięcej kontrowersyjnych sądów, dotyczących ich ideowego, reformacyjnego oblicza.

¹⁶ M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, t. 1. Poznań 1968, s. 140-141. Już zresztą w XIX w. K. W. Wójcicki i J. Magiera uważali Reja za „prawdziwego katolika”.

¹⁷ H. Juszyński, op. cit., t. 2, s. 115-116.

2

Z echemi wystąpień reformacyjnych zetknął się Rej w Krakowie, gdzie znalazł się po raz pierwszy, na krótko, już w r. 1518, zamierzając podjąć studia uniwersyteckie. W tym czasie reformacja jeszcze nie dotarła do stolicy Polski, ale pierwsze jej powiewy można już było odczuć zupełnie wyraźnie na północnych krańcach Rzeczypospolitej, w Gdańsku¹⁸. W Krakowie zawarł Rej znajomość z Andrzejem Trzeciekim jr, a może i z Andrzejem Fryczem Modrzewskim, którzy również rozpoczęli studia w Akademii Krakowskiej. Po roku jednak Rej przerwał naukę i powrócił do rodzinnego Żórawna.

Po raz drugi, już na dłużej, zawitał Rej do Krakowa w r. 1525, kiedy to objął funkcję sekretarza na dworze Andrzeja Tęczyńskiego, wojewody sandomierskiego, a niebawem krakowskiego. Nowinki reformacyjne zdołały już przeniknąć do Krakowa i znalazły tam podatny grunt do szerzenia się w warstwach bogatego mieszczaństwa oraz w kręgach intelektualistów skupionych wokół Akademii¹⁹. Według relacji Modrzewskiego, już około r. 1520 pojawiły się w Krakowie pierwsze książki reformacyjne przywożone z Niemiec; były one czytane przez „wielu miłośników wszystkiego co nowe”, w wyniku czego, jak pisze obrazowo Frycz, „dawne przekonania we mnie się nadwątlily, a zakiełkowały nowe”²⁰.

Niebawem też podjęte zostały ze strony króla i hierarchii kościelnej kroki zmierzające do ukrócenia propagandy reformacyjnej. Już 24 lipca 1520 r. ukazał się w Toruniu pierwszy edykt królewski, grożący zwolennikom nowinek religijnych karą konfiskaty majątku i banicją, za którym w krótkich odstępach czasu pojawiły się następne w latach: 1522, 1523 (dwa zarządzenia antyreformacyjne), 1524, 1525, 1526, 1528, 1535 i 1544²¹. W dniu 19 maja 1522 r. odbył się w Krakowie przed sądem biskupim pierwszy proces o herezję, w którym oskarżono i skazano na karę więzienia ks. Marcina Bayera, plebana w Bienarowie, za wychwalanie Lutra, jego pism i poglądów²². Aby powstrzymać przenikanie ideologii reformacyjnej z zewnątrz, Zygmunt I wydał 4 lutego 1535 r. zakaz odbywania studiów w Wittenberdze²³.

Te i wiele innych posunięć administracyjnych nie zdołały zahamować szerzenia się nowinek religijnych i przeszkodzić formowaniu się

¹⁸ Z. Nowak, J. Urban, *Pankracy Klemme, gdański działacz reformacyjny i jego księgozbiór*. „Rocznik Biblioteki Narodowej”, t. IV, 1968, s. 109-110.

¹⁹ H. Barycz, *U kolebki małopolskiego ruchu reformacyjnego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 1, Warszawa 1956, s. 12.

²⁰ S. Kot, *Andrzej Frycz Modrzewski. Studium z dziejów kultury polskiej w. XVI*, Kraków 1919, s. 7, 175.

²¹ I. Chrzanowski, S. Kot, *Humanizm i reformacja w Polsce. Wybór źródeł dla ćwiczeń uniwersyteckich*, Lwów 1927, s. 316-317.

²² J. Bukowski, op. cit., s. 165.

²³ I. Chrzanowski, S. Kot, op. cit., s. 317-318.

w Krakowie już około r. 1520 ośrodka reformacji polskiej. Wśród jej zwolenników i mecenasów znalazł się m. in. bogaty kupiec i bankier krakowski Jan Boner, jego sekretarz Jodok Ludwik Decjusz, wybitny kaznodzieja kościoła św. Szczepana w Krakowie, Jakub z Iłży, w latach 1528-1535 wielokrotnie oskarżany o głoszenie nauki Lutera, a ponadto Jakub Przyłuski, Andrzej Frycz Modrzewski, Bernard Wojewódka, obaj Andrzejowie Trzeciecy, ojciec i syn, Franciszek Lismanin, kaznodzieja i spowiednik Bony, prowincjał franciszkanów. Na tajnych schadzkiach organizowanych przez Andrzeja Trzecieckiego sen., można było spotkać też postacie ze świata katolickiego: bpa Andrzeja Zebrzydowskiego oraz kanoników, późniejszych biskupów, Adama Drzewieckiego i Jakuba Uchańskiego²⁴. Z tego grona wyłonił się trzon kierowniczy i intelektualny reformacji małopolskiej, który utrzymywał kontakty z Królewcem, Wrocławiem i zapewne Wittenbergą. Henryk Barycz jest zdania, że: „Nie Królewiec, ale Kraków i północne części jego województwa, panujące tu nastroje antykościelne, stwarzające podatny grunt i klimat dla reformacyjnych idei, stały się w latach 1541-1548 kolebką literatury różnowerczej”²⁵.

Rej miał możliwość zetknąć się bezpośrednio z tym środowiskiem i tą atmosferą ideową już w czasie sekretarzowania na dworze Andrzeja Tęczyńskiego, a więc w latach 1525-1529. Nieco później zaś, w latach 1532-1540, pogłębił swe kontakty z reformacją, przebywając często w otoczeniu wojewody ruskiego, hetmana Mikołaja Sieniawskiego, jednego z wybitniejszych zwolenników i mecenasów reformacji²⁶. Uczęszczał też Rej na wspomniane tajne schadzki w domu Trzecieckiego, gdzie spotykał czołowych sympatyków reformacji i zapoznał się bliżej z programem teoretycznym oraz praktycznym małopolskiego ruchu reformacyjnego. Program ten był dostosowany do lokalnych warunków i potrzeb, uwzględniał nie tylko zagadnienia wyznaniowe, ale też polityczne i społeczne. Charakterystyczne dla reformacji polskiej łączenie postulatów religijnych z politycznymi i społecznymi, to znaczy z zespołem różnych problemów kryjących się za ogólnikową nazwą „egzekucji praw” sprawiło, że do tego ruchu zgłaszała masowo akces średnia szlachta Wielkopolski i Małopolski²⁷. Nie mogły to więc być dla Reja sprawy obojętne, gdyż był on typowym reprezentantem średniej szlachty, wyczulonym na ambicje i dążenia polityczne oraz społeczne swej klasy.

Rej szybko i szczerze przejął się hasłami głoszonymi przez reforma-

²⁴ J. Bukowski, op. cit., s. 181-193.

²⁵ H. Barycz, op. cit., s. 18.

²⁶ J. Bukowski, op. cit., s. 301-304; B. Chlebowski, *Mikołaj Rej w świetle nowych świadectw*, s. 47-49.

²⁷ M. Wajsblum, *Wyznaniowe oblicze protestantyzmu polskiego i jego podstawy społeczne*, [w:] *Pamiętnik Zjazdu Naukowego im. Jana Kochanowskiego*, Kraków 1931, s. 81.

cję i wkrótce z biernego obserwatora przeistoczył się w aktywnego uczestnika wydarzeń, wyrastając niebawem na centralną postać nie tylko lokalnego, małopolskiego, ale ogólnokrajowego ruchu reformacyjnego. Proces stopniowego, systematycznego włączania się Reja do ruchu reformacyjnego rozpoczął się od podjęcia przez niego publicznej działalności politycznej w sejmie. Nie był to wybór przypadkowy. Tam bowiem rozgrywały się i decydowały sprawy związane z reformacją i egzekucją praw, które jak już wspomniano, tworzyły integralną całość w programie działania średniej szlachty Wielkopolski i Małopolski. Z sejmem zetknął się Rej wcześniej, jeszcze w okresie sekretarowania u Tęczyńskiego, a od r. 1536 spotyka się go tam stale²⁸. Szybko zyskał sobie popularność i zaufanie szlachty, czego najlepszym dowodem jest fakt, że właśnie jemu, nie będącemu jeszcze posłem, z ramienia sejmu powierzano w latach 1540, 1541 i 1542 funkcję delegata do króla Zygmunta I²⁹. Działalność polityczną na forum sejmowym prowadził Rej i później będąc konsekwentnym rzecznikiem programu reformacyjnego. Tam właśnie, w ogniu walk politycznych, w toku debat, ostrych sporów i błyskotliwych polemik, zdobywał on doświadczenia, zbierał obserwacje, wykorzystane potem w twórczości literackiej.

3

Nieporozumienia i kontrowersyjne sądy na temat reformacyjnych początków pisarskiej działalności Reja są prostym następstwem tego smutnego faktu, że nie potrafimy dziś dokładnie odpowiedzieć na pytanie kiedy w ogóle rozpoczął Rej pracę literacką. Andrzej Trzeciecki pisze, że już w czasie służby u Tęczyńskiego, a więc w latach 1525-1529, począł się Rej „w listy polskie wprawować, bo łaćńskiego języka barzo mało abo nic nie umiał”, następnie „jął się już był przegryzować po trosze i łaćńskiego pisma czytać”, a wreszcie „teksty dziwne a wirsze rozmaite, tak nic sie nie rozmyślając, czynił”³⁰. Chodzi tu prawdopodobnie o pisane „dla dobrych towarzyszków dyjalogi rozliczne: *Kosterę z Pijanicy*, *Warwasa z Dykasem*, *Lwa z Kotem*, *Gęś z Kurem*”³¹, do których można jeszcze dorzucić utwór zanotowany w inwentarzu księgarni Macieja Szarfenberga pod łaćńskim tytułem *Mors cum Sutore*. Wśród historyków literatury panuje zgodny pogląd, że wymienione dialogi należą do pierwocin literackich Reja, wywodzą się z tradycji piśmiennictwa średniowiecznego i zostały napisane zanim Rej zaangażował się mocniej w spra-

²⁸ S. Bodniak, op. cit., s. 71.

²⁹ Ibid., s. 71.

³⁰ A. Trzeciecki, op. cit., t. 2, cz. 1, s. 223.

³¹ Ibid., s. 226.

wy reformacyjne, mniej więcej w latach 1530-1540³². Z tej serii najwcześniejszych dialogów o treści moralno-dydaktycznej w całości zachował się tylko *Lew z Kotem*, a we fragmentach *Warwas z Dykasem* i *Kostera z Pijanica*.

Do pierwocin literackich Reja, powstałych jeszcze w okresie pobytu pisarza na dworze Tęczyńskiego, a w każdym razie przed 1543 r., zalicza się sporą grupę pieśni nabożnych i wierszowanych przekładów psalmów³³. Te drobne utwory ukazywały się drukiem w Krakowie jako publikacje samoistne, w formie ulotek, często z nutami na cztery głosy, i służyły bezpośrednio celom użytkowym, liturgicznym. Z tego też względu większość z nich uległa pełnemu zacytaniu. Były one zapewne wielokrotnie wznawiane, a z czasem niektóre teksty weszły do tzw. kancjonałów składanych oraz wydawanych od razu w całości.

Nie sposób dziś określić ilości ani też przybliżonej chociażby chronologii tego zespołu pism Reja. Fragmentaryczne informacje zebranych przekazów bibliograficznych i zachowanych kancjonałów wskazują, że należały tu następujące pieśni kościelne: *Pieśń o prawym bóstwie Syna Bożego*, *Przestrach na złe sprawy ludzkiego żywota*, *Podobieństwo żywota człowieka krześcijańskiego*, *Mocny Boże wszej radości* (tzw. *Hejnał świta*), *Kryste dniu naszej światłości*, *Przyczyna gniewu Pańskiego*. Ponadto do tej grupy najwcześniejszych utworów religijnych Reja wchodzi przetłumaczone przez niego i ogłoszone drukiem pojedyncze psalmy: 85 (*Inclina Domine aurem tuam*), 113 (*In exitu Israel de Egipto*), 116 (*Alleluja*) oraz tzw. *Siedem psalmów pokutnych* (tj. 6, 31, 37, 50, 101, 129 i 142). Było ich zapewne więcej, gdyż Feliks Jezierski wspomina jeszcze o psalmach 114, 115 i 133³⁴, a Alodia Kawecka w kancjonale z r. 1563 znalazła psalmy 71 i 86 w przekładzie Reja³⁵.

Wspomniane pieśni nabożne i tłumaczenia psalmów to najwcześniejsze przykłady literackiego zaangażowania Reja po stronie reformacji. Psalm 113 ozdobiony został drzeworytem z datą: 1533, a jak sądzą Bro-

³² A. Brückner, *Mikołaj Rej, Studium...*, s. 27-28; idem *Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło*, Lwów 1922, s. 12-15; K. Piekarski, *Fragmety dwu zaginionych dialogów Mikołaja Reja*, „Przegląd Współczesny”. R. 2, 1923, t. 4, s. 7-17; J. Krzyżanowski, wstęp do: M. Rej. *Pisma wierszem*, s. XV, XXVIII-XXX; K. Budzyk, *Życie i twórczość Mikołaja Reja*, [w:] *Szkice i materiały do dziejów literatury staropolskiej*, Warszawa 1955, s. 187; J. Krzyżanowski, *Poezja polska wieku XVI*, [w:] *W wieku Reja i Stańczyka*, Warszawa 1958, s. 17-18.

³³ B. Chlebowski, *Najdawniejsze kancjonały protestanckie z połowy XVI w. Przyczynek do dziejów polskiej liryki religijnej*, [w:] *Pamięci Mikołaja Reja z Nagłowic 1505-1569*, Lwów 1906, s. 22-34; S. Windakiewicz, *Mikołaj Rej z Nagłowic*, Lublin 1922, s. 51; M. Janik, op. cit., s. 14-15; K. Budzyk, *Życie i twórczość Mikołaja Reja*, s. 185-187; Cz. Hernas, *Hejnały polskie. Studium z historii poezji melicznej*, Wrocław 1961, s. 51.

³⁴ F. Jezierski, *Psalmy i ważniejsze ich przekłady polskie*, „Biblioteka Warszawska”, 1878, t. 3, s. 180-181.

³⁵ A. Kawecka, *Kancjonały protestanckie na Litwie w wieku XVI*, „Reformacja w Polsce”, R. 4, 1926, s. 134.

niśław Chlebowski i Michał Janik, wszystkie te utwory ukazały się drukiem około r. 1540³⁶.

Co skłoniło Reja do podjęcia tej pracy i czy rzeczywiście miała ona charakter działalności reformacyjnej? Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że te pierwsze utwory religijne Reja powstały w wyniku tajnych spotkań u Trzecieckiego. Nie był bowiem przypadkiem fakt, że aż cztery osoby uczestniczące w tych zebraniach przystąpiły prawie jednocześnie do pisania pieśni religijnych w języku polskim. Obok Reja czynili to: Andrzej Trzeciecki jr, Bernard Wojewódka i nieco później Jakub Lubelczyk. W okresie reformacji pieśni katolickie w językach narodowych stały się cennym i skutecznym narzędziem szerzenia nowych poglądów religijnych wśród najszerszych kręgów społecznych. Z tego też względu reformacja programowo wprowadzała do zborów śpiew w języku narodowym, co z kolei zrodziło duże zapotrzebowanie na pieśni religijne. Mówiono o tym zapewne na spotkaniach u Trzecieckiego i dlatego ich uczestnicy podjęli się trudu dostarczenia na użytek reformacji pieśni nabożnych i wierszowanych przekładów psalmów.

Niektórzy historycy literatury twierdzą, że nie wszystkie najwcześniejsze utwory religijne Reja mają charakter protestancki i jako przykład przytaczają zazwyczaj *Hejnał świta*, który był przedrukowywany w śpiewnikach katolickich³⁷. Stanowisko to wydaje się niesłuszne. Wiele reformacyjnych pieśni kościelnych nie odbiega w zasadzie od wersji katolickich, a to z tej prostej przyczyny, że mają wspólne źródła, jakimi były przede wszystkim Pismo św. i średniowieczna hymnodia kościelna. Początkowo reformacja korzystała nawet bezpośrednio z pieśni katolickich³⁸. Nie można więc poszukiwać wyznaczników cechujących wyznaniowo pieśni religijne tylko w warstwie treściowej i ideowej. W najwcześniejszej fazie reformacji polskiej, zanim wykrystalizował się w pełni program wyznaniowy, zanim rozpoczęły się filologiczne spory biblijne, elementem określającym reformacyjne oblicze utworu był sam fakt podjęcia przez osoby świeckie twórczości religijnej w języku narodowym. Doskonale to rozumiał Hozjusz, umieszczając w swej *Confessio catholicae fidei*, przedstawionej na synodzie prowincjonalnym piotrkowskim w r. 1551, znamienne informacje na temat śpiewu w kościołach polskich. Pisze on, że wierni śpiewają pieśni łacińskie, a jedynie na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zielone Świątki wykonuje się pieśni polskie według przyjętego od dawna zwyczaju. Nie można jednakże zezwolić na to — pisze Hozjusz — by osoby świeckie wprowadzały do kościoła nowe

³⁶ B. Chlebowski, *Najdawniejsze kancjonały...*, s. 22; M. Janik, op. cit., s. 14-15.

³⁷ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 79; Cz. Hernas, op. cit., s. 48-50.

³⁸ B. Chlebowski, *Najdawniejsze kancjonały...*, s. 21.

pieśni, gdyż to oznaczałoby wprowadzanie nowych obrządków, do czego nawet biskupi nie mają pełnego prawa³⁹.

Nie należy więc przypisywać Rejowi intencji pisania niektórych pieśni religijnych na użytek kościoła katolickiego, gdyż był wyraźny zakaz śpiewania w kościele nowych pieśni w języku polskim, a zwłaszcza pieśni pióra osób świeckich. Ten zakaz został powtórzony w ostrzejszej formie na synodzie warmińskim w r. 1575⁴⁰. Dopiero niezwykle powodzenie kancjonałów protestanckich sprawiło, że kontrreformacja dla wytrącenia wiernym z rąk pieśni „heretyckich” zdecydowała się na zmianę taktyki i spróbowała stworzyć skuteczną przeciwwagę w postaci *Harfy duchownej* Marcina Laterny, której pierwsze wydanie ukazało się w r. 1585. Trzeba też dodać, że wspomniany *Hejnał świta* zanim dostał się na łamy śpiewników katolickich w XVII w., nie bez zmian zresztą i dodatków, już od r. 1559 stałe gościł w kancjonałach protestanckich.

Należałoby jeszcze wspomnieć o zaginionych pismach Reja z tego najwcześniejszego okresu, które jak się wydaje miały charakter publicystycznych wystąpień reformacyjnych. Pierwsze z nich to *Spectrum albo nowy czyściciel*, wydane już w r. 1540, a napisane po to „aby się ludzie z starych błędów obaczyli”⁴¹. Brückner sugerował, że wzorem dla tej publikacji mógł być dla Reja utwór Erazma z Rotterdamu *Spectrum seu exorcismus*, gdzie była mowa o starych rzymskich błędach oraz kpiny z celibatu, nieuctwa księży i łatwowierności gminu⁴². Do tej samej kategorii trzeba zaliczyć *Książki nadobne o potopie Noego*, które według opinii Trzecieckiego były „dzisiejszym czasem bardzo potrzebne a pożyteczne”⁴³. Brückner uważał, że było to proste przewieraszowanie z ksiąg *Genesis*, z nawiązaniem do współczesności, czego echa można odnaleźć też w *Apocalypsis*⁴⁴. I wreszcie ostatni utwór to *Księgi de neutralibus*, które według Trzecieckiego były „niemałe”, a „w Brześciu Litewskim i z impressorem utonęły”⁴⁵. Brückner przypuszcza, że treść tego utworu dotyczyła zawieszenia w Niemczech sporów o wiarę i zbyt kompromisowej postawy Melanchtona w rozmowach z katolikami, co wywołało żywe protesty, a Illyricus Flacius opublikował w związku z tym kilka ostrych pism i może jedno z nich przetłumaczył Rej⁴⁶.

W świetle tych rozważań wydaje się w pełni uzasadniona teza, że

³⁹ S. Hosius, *Confessio catholicae fidei Christiana*. Viennae 1560, k. 100 r; M. Bobowski, *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*. Kraków 1893, s. 16-17.

⁴⁰ M. Bobowski, op. cit., s. 17.

⁴¹ A. Trzeciecki, op. cit., t. 2, s. 225.

⁴² A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 63.

⁴³ A. Trzeciecki, op. cit., t. 2, s. 225.

⁴⁴ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 63-64.

⁴⁵ A. Trzeciecki, op. cit., t. 2, s. 226.

⁴⁶ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 64-65.

służbę literacką reformacji rozpoczął Rej dobrowolnie i świadomie już około r. 1533, kiedy to ukazał się drukiem jego przekład psalmu 113. *In exitu Israel de Egipto*.

4

Pierwszy większy zachowany utwór Reja z pełnym adresem wydawniczym, *Krótką rozprawą między trzema osobami, Panem, Wójtem a Plebanem*, również nie uzyskała u historyków literatury jednolitej opinii dotyczącej jej oblicza wyznaniowego. Zdecydowana większość badaczy przypisuje temu utworowi wyraźne tendencje reformacyjne, widząc w nim ostrą satyrę wymierzoną w kościół katolicki. Brückner dostrzegł w *Krótkiej rozprawie* skłonności protestanckie, przejawiające się w silnym ataku na duchowieństwo, w żartach z świętych i ceremonii kościelnych, w napadach na celibat księży oraz w przedkładaniu wiary nad uczynki, co było fundamentalną tezą nauki Lutra⁴⁷. Podobne stanowisko zajął Tadeusz Grabowski, podkreślając, że utwór Reja został oparty na wzorach zaczerpniętych z niemieckiego piśmiennictwa reformacyjnego i znalazły się w nim sformułowania wyrażające podstawowe założenia protestantyzmu o usprawiedliwieniu przez wiarę⁴⁸. Takie ujęcie profilu ideowego i wyznaniowego *Krótkiej rozprawy* można jeszcze spotkać u Michała Janika,⁴⁹ a w nowszych opracowaniach u Kazimierza Budzyka⁵⁰.

Opiniom tym przeciwstawił się Julian Krzyżanowski przede wszystkim w swej monografii *Krótkiej rozprawy*⁵¹. Podkreślił on, że od pierwszego wiersza *Krótką rozprawą* jest rozrachunkiem szlachecko-chłopskim z duchowieństwem, a sprawy religijne tego rodzaju jak płacenie dziesięcin, sądownictwo duchowne dla szlachty, świętopietrze i kontrybucje są jedynym tematem poruszonym przez wszystkie osoby i te problemy zajmują łącznie ponad czwartą część utworu. Wskazał też na powiązania z niemieckimi dialogami reformacyjnymi w zakresie wyboru tematu, sporządzaniu portretów i obrazków rodzajowosatyrycznych, metody pisarskiej oraz argumentacji. W konkluzji jednakże stwierdził

⁴⁷ Ibid. s. 30-31, idem, *Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło*, s. 19-20.

⁴⁸ T. Grabowski, *Z dziejów literatury kalwińskiej w Polsce (1550-1650)*, Kraków 1906, s. 59-60; idem, *Literatura luterańska w Polsce wieku XVI, 1530-1630*, Poznań 1920, s. 17.

⁴⁹ M. Janik, op. cit., s. 27-30.

⁵⁰ K. Budzyk, *Sprawa Reja*, [w:] *Szkice i materiały do dziejów literatury staropolskiej*, s. 177-179; idem, *Znaczenie Reja dla rozwoju literatury polskiej okresu Odrodzenia*, [w:] *Studia z zakresu nauk pomocniczych i historii literatury polskiej*, t. 2, Wrocław 1956, s. 96-110.

⁵¹ J. Krzyżanowski, *Mikołaja Reja „Krótką rozprawą” na tle swoich czasów*, [w:] *W wieku Reja i Stańczyka*.

Krzyżanowski, że opinia o protestanckim charakterze *Krótkiej rozprawy* jest „bezpodstawna, mimo niewątpliwego związku utworu z analogicznymi dialogami protestanckiej literatury niemieckiej”⁵². Sąd swój uzupełnił dodatkowym sformułowaniem:

„Atak zaś Reja godzi w zewnętrzną i wulgarnie materialistyczną stronę katolicyzmu, pomija pewne jej składniki związane z istnieniem zakonów, nie wspomina natomiast ani o hierarchii rzymskiej, ani o dogmatach. Dialog jest satyrą na nadużycia części kleru katolickiego, nie zaś na katolicyzm [...] *Krótką rozprawą* jest dopiero zapowiedzią reformacji sprowadzoną do walki z przywilejami gospodarczymi duchowieństwa świeckiego niższych stopni [...] dialog z r. 1543 odtwarza wiernie stosunki religijne u schyłku panowania Zygmunta Starego, gdy walka szlachty z duchowieństwem sprowadza się do sprawy dziesięcin, sprawy jurysdykcji kościelnej, sprawy udziału duchowieństwa w płaceniu podatków i wreszcie sprawy annat rzymskich”⁵³.

Poglądy Krzyżanowskiego przyjął Czesław Hernas, pisząc, że przemilczenia Reja w zakresie spraw wyznaniowych w *Krótkiej rozprawie* nie były rezultatem taktyki, lecz dowodem braku ogólniejszych sformułowań w dziedzinie krytyki religii „rzymskiej”⁵⁴. W podobny sposób wypowiedziała się ostatnio na temat *Krótkiej rozprawy* Maria Kossowska, twierdząc, że krytyka duchowieństwa w tym utworze nie była atakiem na wyznanie katolickie i nie podważała katolickiej prawowierności krytykującego⁵⁵.

Czy w *Krótkiej rozprawie* rzeczywiście zostały całkowicie pominięte zagadnienia dogmatyczne? Omawiane poprzednio poglądy historyków literatury, zaliczających *Krótką rozprawę* do utworów reformacyjnych, dowodzą jednak, że w tym wystąpieniu literackim Reja znalazły się ataki na niektóre twierdzenia kościoła katolickiego o charakterze dogmatycznym, a jednocześnie przeciwstawiono im naukę Lutera. Należy tu przede wszystkim problem wiary i dobrych uczynków, będący podstawowym wykładnikiem różnic dogmatycznych pomiędzy katolicyzmem a protestantyzmem. Rej, ośmieszając znaczenie dobrych uczynków i głosząc jednocześnie tezę Lutera o usprawiedliwieniu przez wiarę, w sposób jednoznaczny zamanifestował swą przynależność do obozu reformacji. Do tej samej kategorii spraw dogmatycznych należy zagadnienie kultu świętych. Rej, zgodnie z nauką protestancką, odrzucił poprzez ośmieszenie kult świętych. Zresztą sam Krzyżanowski we wstępie do pism Reja podał, że autor ten drwi z nauki o zbawieniu przez dobre uczynki i ośmiesza prostacki kult świętych⁵⁶.

W *Krótkiej rozprawie* można spotkać charakterystyczne dla piśmiennictwa reformacyjnego narzekania na dziesięciny, annaty i inne opłaty

⁵² Ibid., s. 237.

⁵³ Ibid., s. 237-238.

⁵⁴ Cz. Hernas, op. cit., s. 49-50.

⁵⁵ M. Kossowska, op. cit., s. 140-141.

⁵⁶ J. Krzyżanowski, wstęp do: M. Rej, *Pisma wierszem*, s. XXXI.

kościelne (ww. 883-950, 1207-1218)⁵⁷, kpiny z ceremonii kościelnych, takich jak np. kropienie wodę święconą i dzwonienie (ww. 232-242, 365-382), satyryczne obrazki handlu odpustami (ww. 171-180, 191-206), czy wreszcie wyraziste aluzje do nie przestrzegania celibatu przez księży (ww. 415-418). Te akcenty reformacyjne nie występują tu tak silnie i ostentacyjnie jak w *Zwierzyńcu* z r. 1562, czy w *Apocalypsis* z r. 1565, ale jest to rezultat zmian sytuacji religijnej w Polsce, jakie nastąpiły w ciągu 20 lat. W okresie pisania i wydania drukiem *Krótkiej rozprawy* zwolennicy reformacji musieli jeszcze działać anonimowo i bardzo ostrożnie, by nie narazić się katolickiemu królowi i duchownej cenzurze. Represje w stosunku do osób sprzyjających nowinkom religijnym były ostre — będzie o tym jeszcze mowa przy *Katechizmie* i *Psalterzu*, które to utwory ujawniają w pełni mechanizm działania wczesnej kontrreformacji w Polsce. Dlatego też ataki na katolicyzm są jeszcze maskowane, przemycane w formie nie rzucających się w oczy aluzji i obrazków satyrycznych. Na ostre, bezkompromisowe sformułowania mógł sobie pozwolić na razie tylko Królewiec.

W *Krótkiej rozprawie* szeroko została uwzględniona problematyka wchodząca w skład szlacheckiego programu egzekucji praw. Należały tu m. in. sprawy związane z reformą władzy królewskiej, sejmu, sądownictwa, skarbu, wojska, stosunków między klasami, życia kościelnego, czy też egzekucją dóbr⁵⁸. Te fragmenty utworu Reja również należy zaliczyć do reformacyjnych, gdyż w warunkach polskich ruch reformacyjny obejmował też hasła wynikające z szeroko pojętej egzekucji praw. Zresztą to łączenie problematyki religijnej z postulatami socjalnymi i politycznymi nie było tylko specyfiką polskiej reformacji, lecz występowało we wszystkich krajach ogarniętych wrzeniem reformacyjnym⁵⁹. Dzięki temu zespoleniu problematyki religijnej z programem egzekucji praw *Krótką rozprawą* Reja najpełniej wyrażała program i dążenia polskiego obozu reformacyjnego, jakie ukształtowały się w kręgach średniej szlachty małopolskiej w latach 1540-1543.

5

Przed przystąpieniem do omawiania najbardziej kontrowersyjnego pod względem wyznaniowym utworu Reja, jakim jest wydany w r. 1546 *Psalterz Dawidów*, należałoby nieco miejsca poświęcić dwom wcześniejszym publikacjom tego autora, mianowicie *Katechizmowi* z r. 1543

⁵⁷ Oznaczenie wierszy za wyd. J. Krzyżanowskiego, M. Rej, *Pisma wierszem*, (Wybór), Wrocław 1954.

⁵⁸ J. Krzyżanowski, *Mikołaja Reja „Krótką rozprawą”*, s. 230.

⁵⁹ M. M. Smirin, *Z problematyki dziejów niemieckiej reformacji*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 7, Warszawa 1962, s. 5-26.

i *Żywotowi Józefa* z r. 1545. Pierwsza z nich rzuca wiele światła na poglądy religijne Reja sprzed r. 1543 i ukazuje trudne warunki działania polskiej reformacji.

Trzeciecki wyliczając pisma Reja z okresu „gdy przyszła prawda święta Ewangelii Pańskiej do Polski”, wymienił też „*Katechizm dialogiem, ludziom młodym potrzebny*”⁶⁰. Utwór ten przez dłuższy czas był uważany za zaginiony, dopiero odnaleziony i wydany w r. 1910 przez Franciszka Pułaskiego *Catechismus to jest nauka barzo pożyteczna każdemu wiernemu krześcijaninowi jako sie ma w zakonie. Bożym a w wierze i w dobrych uczynkach sprawować* (Kraków 1543), zwrócił uwagę historyków literatury, którzy zaczęli się w nim dopatrywać zaginionego utworu Reja, tym bardziej, że był on napisany w formie dialogu między Mistrzem i Żaczkim, a zamieszczone w nim wiersze wstępne i końcowe wyraźnie wskazywały na autorstwo Reja. Problem autorstwa rozstrzygnęły ostatecznie badania językoznawcze Ewy Ostrowskiej, przyznające ten utwór Rejowi⁶¹.

Nie było to dzieło oryginalne, lecz spolszczenie pracy wybitnego niemieckiego teologa luterańskiego Urbana Rhegiusa *Catechismus minor puerorum* (Vitebergae, excudebat Iohannes Luft, 1535)⁶². Porównanie obu katechizmów, Rhegiusa i Reja, ujawnia osobliwą metodę przyswajania nauki Lutra przez polską reformację w okresie jej wczesnego rozwoju. Można by ją nazwać metodą kamuflażu. Tłumacz zachował formalny układ kompozycyjny i treściowy, wprowadził dwóch rozmówców: Mistrza i Żaczka, powierzając im zadanie stopniowego wyjaśniania zasad wiary chrześcijańskiej za pomocą pytań i odpowiedzi. Początkowe partie katechizmu, dotyczące rozbioru dekalogu, są pod względem treści niemal identyczne. Wyraźniejsze rozbieżności zaczynają się od wyjaśniania prawd zawartych w składowie apostołskim. Rhegius prowadzi wykład w duchu protestanckim, zgodnie z konfesją augsburską — Rej natomiast tuszuje i osłabia wszelkie akcenty reformacyjne. I tak np. na pytanie ucznia jakie są sakramenty, w oryginale Magister odpowiada: „Baptismus et Coena Domini”⁶³, natomiast w tekście polskim czytamy: „Krzest, małżeństwo, ostateczna pamiątka pańskiej wieczerzy i inych nie mało”⁶⁴. Nieco dalej na pytanie, czy luteranie są heretykami i będą potępieni, Magister, który wyraźnie utożsamia się ze zwolennikami nauki Lutra,

⁶⁰ A. Trzeciecki, op. cit., t. 2, s. 225.

⁶¹ E. Ostrowska, *Studia nad Rejem. I. Katechizm z r. 1543 dziełem Reja* [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Filologia*, z. 8, *Prace językoznawcze*, z. 4, Kraków 1961, s. 27-108.

⁶² T. Grabowski, *Literatura luterska...*, s. 18-21. A. Brückner, *Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło*, s. 17-18.

⁶³ Cytaty z wydania: U. Rhegius, *Catechismus minor puerorum generoso puero Ottoni Furster dicatus*, Vitebergae 1535.

⁶⁴ Cytaty z wydania F. Pułaskiego w Bibliotece Pisarzy Polskich, nr 56, Kraków 1910.

odpowiada przecząco, powołując się na augsburskie wyznanie wiary z r. 1530. W wersji polskiej Mistrz daje odpowiedź wymijającą, mówiąc m. in. iż „ci ktorzy wedle zakonu pańskiego żywą, nauki pańskiej i pisma inego świętego na wszent naśladują, a także i świętości kościelnych używają, nie będą odłączeni od zebrania kościoła krześcijańskiego świętego”. Gdy uczeń pyta dlaczego komunie udziela się duchownym pod dwoma postaciami, a świeckim pod jedną, Magister odpowiada wprost: „Romanus Pontifex hoc instituit contra ordinationem Christi”, natomiast Mistrz nie daje odpowiedzi jasnej, kluczy i mówi m. in.: „Prze wiele przyczyn to kościół ustawił”, dodając jednakże: „A wszakoż, aby tego pisma albo doktorowie święci zakozowali, tego mało najdują, owszem, wszytcy doktorowie: Cyprian, Chryzostom, Jeronim, Augustyn i inszych wiele tak uczyli, jako Chrystus sam czynił”. Podobnych miejsc da się przytoczyć więcej.

Czy na podstawie tych przykładów można twierdzić, że Rej usiłował wyłożyć w swym katechizmie katolickie zasady wiary? Z pewnością nie. Nie posługiwałby się bowiem luterańskim podręcznikiem. Ściszenie i maskowanie akcentów protestanckich, owa metoda kamuflażu występująca wyraźnie już w tytule katechizmu Reja, gdzie zupełnie niepotrzebnie — z punktu widzenia zawartości treściowej utworu — znalazła się wzmianka o dobrych uczynkach, to celowe posunięcia taktyczne dla zmylenia czujności cenzury duchownej, umożliwiające wydanie tej publikacji drukiem w Krakowie.

Dokładna lektura *Katechizmu* Reja pozwala znaleźć w nim przemycone sprytnie poglądy protestanckie. I tak np. mówiąc o kościele nie wspomniał zupełnie o papieżu, kardynałach i biskupach; przyznając kościołowi rzymskiemu funkcję stróża nauki Pańskiej dodaje Rej, że „jednak zebrania krześcijańskiego płotem ogrodzić nie może”; rozważając sprawy związane ze spowiedzią Mistrz powie: „iż sie w niej pojawiło wiele wymysłów a niepotrzebnych rzeczy”, zaliczając do nich m. in. szczegółowe wyliczanie grzechów i targi o pokutę, co jest zbędne, bo „to jest rzecz wiadoma, iż żadna rzecz inna występków naszych zgładzić nie może, jedno wiarą naszą a męką Pana naszego a miłosierdziem jego”.

Metoda przyswajania polskiemu czytelnikowi podstaw wyznania protestanckiego, zawartych w luterańskim katechizmie Rhegiusa, ukazuje jasno jak trudna była wówczas sytuacja reformacji w Polsce. Anonimowość wystąpień, ukrywanie się pod pseudonimami, ostrożność sformułowań dotyczących zasad wiary, unikanie otwartej aprobaty nauki Lutera, brak potępienia katolicyzmu, stosowanie metody kamuflażu — to konieczne manewry taktyczne zwolenników nowinek religijnych, wywołane atmosferą antyreformacyjną, jaka wytworzyła się po akcjach represyjnych wymierzonych w reformację. Nie można się więc dziwić, że we wczesnych utworach Reja i innych autorów reformacyjnych brak zdecy-

dowanych akcentów ideowych i wyznaniowych. Niemniej jednak *Katechizm* Reja dowodzi niezbicie, że pisarz ten wyraźnie i zdecydowanie zerwał z katolicyzmem już przed r. 1543, opowiadając się po stronie reformacji, dla której podjął się pracy literackiej.

Wydany w r. 1545 *Żywot Józefa* też należy zaliczyć do utworów reformacyjnych, chociaż brak w nim wyraźniejszych akcentów wyznaniowych. Brückner dowodził, że już samo zajęcie się tematyką biblijną wskazuje na działające tu wpływy reformacyjne⁶⁵, uzupełniając ten sąd później trafnym stwierdzeniem, że Rej nie mogąc początkowo atakować otwarcie katolicyzmu, głosił nową wiarę pokazując w *Żywocie Józefa* przykłady dziwnej ufności w Boga, dziwnie wynagradzanej⁶⁶. Również Grabowski twierdził, że dramat ten zawiera idee reformacyjne, wyrażające się w głoszeniu usprawiedliwienia przez wiarę, podkreślaniu niedoskonałości natury ludzkiej, czy też w przyjęciu kalwińskiej zasady predestynacji⁶⁷. Uważna lektura *Żywota Józefa* potwierdza te opinie. Tak np. tezy o usprawiedliwieniu przez wiarę można dopatrywać się w ww. 179-182, 2114-2117, 2369-2370, 4465-4469; aluzje do predestynacji można znaleźć w ww. 3857-3860, 4857-4860, 5837-5840, 6152-6155, 6417-6420; jest też mowa o charakterystycznej dla reformacji „prawej wierze” w ww. 2122, 6031-6032⁶⁸.

Po tych najwcześniejszych pieśniach nabożnych, wierszowanych przekładach psalmów, dialogach, katechizmie i dramacie biblijnym, w których to utworach można było znaleźć wyraźne ślady zaangażowania się Reja po stronie reformacji, w r. 1546 ukazał się drukiem w Krakowie *Psalterz Dawidów*, dedykowany przez nie ujawniającego się wciąż jeszcze pisarza reformacyjnego ultrakatolickiemu monarsze Zygmuntovi I. Jak już wspomniano, publikacja ta wywołała najbardziej kontrowersyjne opinie w zakresie oceny jej oblicza wyznaniowego. Nie jest bowiem prawdą, jak pisze Maria Kossowska, że wszyscy badacze twierdzą, iż *Psalterz* Reja ma katolicką postawę konfesyjną⁶⁹. Literatura przedmiotu dowodzi wręcz odwrotnej sytuacji. Trudno bowiem znaleźć poważne prace o Reju, w których nie znalazłaby się wzmianka o reformacyjnych refleksach w *Psalterzu*.

Bełcikowski już w r. 1886 napisał wprost, że jest to *Psalterz* protestancki, a na dowód przytoczył używanie wyrażenia „zbór krześcijański”, umieszczanie w modlitwach prośb o obronę przed fałszywymi prze-

⁶⁵ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 44.

⁶⁶ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło*, s. 26.

⁶⁷ T. Grabowski, *Z dziejów literatury kalwińskiej...*, s. 61; idem, *Literatura luterańska...*, s. 23.

⁶⁸ Oznaczenie wierszy według wyd. R. Zawilińskiego: M. Rej, *Żywot Józefa z pokolenia żydowskiego*, Kraków 1889.

⁶⁹ M. Kossowska, op. cit., s. 140.

śladownikami, przeciwnikami oraz uwagi o „nauce omylnej”⁷⁰. Podobnego zdania był Grabowski, wskazując na te sformułowania w *Psalterzu*, które podkreślały znaczenie wiary jako czynnika decydującego o zbawieniu oraz akcentowały, że prócz Boga nie ma żadnej innej zwierzchności i mocy nad wiernymi, co niewątpliwie pobrzmiewało ideologią reformacyjną⁷¹. Najbardziej przekonujące argumenty o reformacyjnym charakterze *Psalterza* Reja przytoczył Janik. Wskazał on na zależności pracy Reja od dzieła Jana van den Campen *Psalmorum omnium iuxta Hebraica veritatem paraphrastica interpretatio*, które ukazało się w Krakowie w r. 1532 oraz od *Zoltarza Dawidów* w opracowaniu Walentego Wróbla, który ukazał się również w Krakowie w r. 1539. Oparcie się na tych wzorach sprawiło, że w *Psalterzu* Reja znalazły się wyraźne ślady konfesji katolickiej, przede wszystkim w kompozycji. Janik wyraża jednak przekonanie, że ten zewnętrzny katolicyzm *Psalterza* nie wynikał z poglądów religijnych autora, lecz z faktu, że książka została zedytkowana katolickiemu królowi, a ponadto miał źródło w braku jasno i wyraziście sformułowanych zasad protestantyzmu we wczesnym okresie reformacji polskiej⁷².

Dla udokumentowania swej tezy przytoczył Janik wiele miejsc z *Psalterza* Reja, w których dopatrywał się poglądów protestanckich. Znajdują się one przede wszystkim w modlitwach następujących po wykładzie. I tak np. protestanckie hasła usprawiedliwienia przez wiarę występują w modlitwach po psalmach 12, 54, 67, 80 i 83; potępienie dobrych uczynków wyrażają modlitwy po psalmach 36 i 39; charakterystyczne dla reformacji sformułowania o prawej wierze i błędnych ścieżkach można spotkać w modlitwach po psalmach 27 i 142; w modlitwie po psalmie 71 jest mowa o „sprzeciwnikach”, którym to terminem określał Rej katolików. Zdaniem Janika modlitwy te wyrażają najważniejsze protestanckie zasady religijne⁷³.

O trudnościach interpretacyjnych oblicza wyznaniowego *Psalterza* Reja dobitnie świadczy stanowisko w tej sprawie tak znakomitego znawcy Reja i reformacji, jakim był Brückner. W r. 1902 recenzując edycję *Psalterza* dokonaną przez Stanisława Ptaszyckiego, uczonego ten pisał: „owe «zdrowaś Maria» na końcu Modlitw, niemożliwe w ustach protestanta, lecz może to i dodatek drukarza, a może raczej i Rej sam w r. 1545, jakby i z *Józefa* wnioskować można, stanowczym nowowiernikiem jeszcze nie był”⁷⁴. W tymże roku w artykule o psalterzach polskich napisał Brückner wprawdzie: „*Psalterz* jest dziełem ściśle katolickim, nie rzuca w niczem

⁷⁰ A. Bełcikowski, op. cit., s. 18-19.

⁷¹ T. Grabowski, *Z dziejów literatury kalwińskiej...*, s. 88-89.

⁷² M. Janik, op. cit., s. 33-34.

⁷³ *Ibid.*, s. 34-35.

⁷⁴ „Pamiętnik Literacki”, t. I, 1902, s. 340.

gruntu katolickiego⁷⁵, ale nieco dalej dodał, że są w tym utworze sformułowania „zwrócone ostrożnie, jeżeli nie przeciw katolicyzmowi, może nas czucie myli, to co najmniej przeciw ówczesnemu niezaprzeczonemu upadkowi religijności, karności, obyczajności”⁷⁶. Raz jeszcze zabrał Brückner głos w sprawie *Psalterza* w r. 1902, pisząc, że Rej stał na stanowisku katolickim, jednakże jego przekład, a raczej parafraza daleko odbiegała od oryginału i dlatego do publikacji tej mieli zastrzeżenia katolicy i protestanci⁷⁷. W rok później powtórzył on tę opinię, dodając uwagę, że są w *Psalterzu* ślady nowinek religijnych i lekkie zwroty przeciw katolicyzmowi. Na dowód przytoczył następujący fragment z psalmu 118: „I snadź z tak pilnego starania mego takem się w to wprawił, iż bych już i ony mógł lepiej nauczyć, od którychem to napierwej usłyszał, a snadź i ony, którzy sie około tego aż do starości swej ćwiczyli [...] Bo nigdy nic snadź smaczniejszego nie jest w uściech moich, jedno gdy słowy swemi rozważam ustawy zakonu twego, abowiem stąd sie mnie mnoży rozumienie moje, iż od dróg fałszywych a nieprawdziwego rozumienia snadnie sie będę mógł uchronić”⁷⁸.

Gdy się weźmie pod uwagę, że słowa te, wyraźnie podważające autoritet dotychczasowych, a więc katolickich interpretatorów Pisma św., wypowiada osoba świecka, reformacyjny charakter deklaracji Reja nie ulega najmniejszej wątpliwości. To przecież reformacja przeniosła na grunt religijny renesansowe postulaty wolności badań i sięgania do autentycznych źródeł, aprobując przy tym prawo osób świeckich do roztrąsania problemów religijnych. Dialog szewca-poety Hansa Sachsa — jak pisze Juliusz Kleiner — w którym rzemieślnik zbrojny w cytaty z Biblii zwycięża zawodowego teologa, to wyraz zeświecczenia wiedzy religijnej, a tę reformacyjną sytuację ilustrował w Polsce XVI w. najpełniej właśnie Mikołaj Rej⁷⁹.

Brückner nie wyciągnął jednak narzucających się wniosków z trafnych obserwacji i w późniejszych publikacjach nadal podkreślał katolicyzm *Psalterza* Reja, mimo iż z czasem, po uważnym przestudiowaniu *Kupca*, głosił że Rej porzucił katolicyzm i przeszedł na luteranizm już w r. 1543⁸⁰. W podobnym kierunku poszły uwagi Hernasa, który stwierdził, że *Psalterz* wykazuje refleksy protestanckich zainteresowań Reja,

⁷⁵ A. Brückner, *Psalterze polskie do połowy XVI w.*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny”, seria II, t. 19. Kraków 1902, s. 333.

⁷⁶ Ibid., s. 335.

⁷⁷ A. Brückner, *Na zaraniu literatury*, „Biblioteka Warszawska”, R. 1902, t. 2, s. 302-306.

⁷⁸ A. Brückner, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*, t. 2, Warszawa 1903, s. 58.

⁷⁹ J. Kleiner, *O trwałych i nietrwałych wartościach renesansu*, „Prace Polonistyczne”, seria 23 (1967), Łódź 1967, s. 9-10.

⁸⁰ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium*, s. 48-56; idem, *Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło*, s. 30-33; idem, *Pierwociny luterskie: „Kupiec” Rejowy*, „Reformacja w Polsce”, R. 1; 1921, s. 81-82, 95-96.

ale posiadał on w tym czasie w zakresie teologii niekonsekwentne i jeszcze katolickie przekonania⁸¹. Najdalej posunęła się Kossowska, która bez żadnych zastrzeżeń, wbrew faktom, napisała, że Rej w okresie pisania *Psalterza* był zdecydowanym, gorliwym i bezkompromisowym katolikiem⁸².

Z tego przeglądu stanowisk i opinii widać, że jedynie Kossowska nie dostrzegła w *Psalterzu* żadnych naleciałości protestanckich. W rozumowaniu zarówno zwolenników jak i przeciwników reformacyjnego charakteru *Psalterza* można dziś wskazać wiele luk czy niesłusznych argumentów. Tak np. nie można dowodzić protestanckiego oblicza wyznaniowego *Psalterza* jedynie na podstawie używania tam terminu „zbór”, gdyż w tym okresie nie był on jeszcze wyznaniowo nacechowany. Filologiczne niuansy w tłumaczeniu i interpretowaniu Pisma św., walka o słowa — to w Polsce przychodzi później, dopiero gdy w latach 1562-1565 z ugrupowania kalwińskiego wyłoni się nowy odłam, bracia polscy. Ale nie można też rozpatrywać postawy konfesyjnej *Psalterza* w oderwaniu od innych, wcześniejszych publikacji Reja, które były wyraźnie reformacyjne.

Nie ma tu miejsca na przeprowadzanie szczegółowego dowodu protestanckiego oblicza wyznaniowego *Psalterza* Reja. Potrzebne są w tym zakresie gruntowne studia, ale wydaje się już teraz w pełni usprawiedliwiona teza, że i ta praca Reja była pomyślana jako służba reformacji. Należy bowiem postawić zasadnicze pytanie: czy w tym czasie, A. D. 1546, można było w ogóle wydać w Krakowie książkę o wyraźnie protestanckiej postawie konfesyjnej? Już *Katechizm* Reja z jego metodą kamuflażu ideowego dowodził, że takie przedsięwzięcie było niewykonalne. Spróbujmy jednak poszukać dowodów bardziej bezpośrednich. Otóż w r. 1539 z krakowskiej oficyny wdowy Unglera wyszedł *Zoltarz Dawidów* pióra Walentego Wróbla, w opracowaniu redakcyjnym Andrzeja Glabera z Kobylina. Zarówno Glaber jak i Wróbel byli księżmi katolickimi, nie podejrzanymi o kontakty z reformacją. Mimo to Glaber uznał za stosowne umieścić w przedmowie następujące wyjaśnienie:

„Nie trzeba się nikomu o to starać, aby ten jego wykład *Zoltarza* miał być w czym podejrzanym, tak jako się tego wiele najdzie tych czasów w księgach nowych, zwłaszcza w piśmie niemieckim. Jest też ten wykład przeźrzany i doświadczony przez doktory Pisma świętego nauki krakowskiej, których to urząd jest od króla Jego Miłości i od biskupów, osobliwie od Jego Miłości księdza biskupa krakowskiego polecony, żeby oni tego pilnie doglądali i strzegli, aby żaden impresor królestwa tego nie śmiał robić ksiąg żadnych ani przedawać z inąd przywożonych krom ich oglądania, pod winą im ułożoną. A jednak barzo słusznie Ich Miłość uczynili to zakazanie, by snadź do nas ten jadowity pożar nie doszedł, o którym u sąsiadów naszych słychamy”⁸³.

⁸¹ Cz. Hernas, op. cit., s. 49-50.

⁸² M. Kossowska, op. cit., s. 140-145.

⁸³ W. Wróbel, *Zoltarz Dawidów*, Cracoviae 1539, k. A₄v-A₅r.

Oświadczenie to nie wymaga komentarzy. Ani Rej, ani też drukarz krakowski nie mogli marzyć, aby w warunkach ostrej cenzury, połączonej z represjami karnymi, opublikować książkę otwarcie głoszącą poglądy protestanckie. W tym kontekście staje się jasny sens ostentacyjnego powtarzania w *Psalterzu* Pozdrowienia anielskiego, które było zupełnie zbędne i nie ma go w katolickim *Żoltarzu* Wróbla. Ten zabieg formalny miał akcentować katolicki charakter publikacji. Kto wie, czy nie miał racji Brückner pisząc w pierwszym odruchu, że owe „zdrowaśki” to może dodatek drukarza, który na wszelki wypadek próbował być *plus catholique que le pape*.

Tak więc katolicyzm *Psalterza* Rejowego to tylko zewnętrzna osłonka, stwarzająca zamierzony pozory, to manifestacja formalna ideowej prawowierności na użytek cenzury. W rzeczywistej intencji autora była to publikacja służąca reformacji. Tak zresztą ocenił swe poczynania nad *Psalterzem* po latach Rej, charakteryzując w r. 1557 w *Postylli* zawartość treściową i ideową psalmów w następujących słowach:

„Tam nic inszego nie najdziesz, jeno wszytki stany wielmożności bóstwa Jego. Tam najdziesz wszytki kształty i pociechy żywota człowieka poczciwego. Tam najdziesz wszytki prococtwa o Panu swoim i o ś. odkupieniu Jego. Tam najdziesz wszytki obrony na czarta sprzeczownika swego i na każde niebezpieczeństwo swoje. Tam najdziesz jako wierny nigdy nie był opuszczon, ktokolwiek mocno kładzie nadzieję wszytkę swoją w opiece a w obronie Pana swego. A co nadnawwyższe, tam najdziesz wszytki kształty wszytkiej chwały jego, jakie On potrzebuje od człowieka nędznego. Tam najdziesz wszytki modlitwy, wszytki prośby, jako masz ublażać to święte a miłościwe bóstwo tego to wszechmocnego Pana swego”⁸⁴

6

Po śmierci Zygmunta I reformacja polska wyszła z konspiracji i głośno zademonstrowała swą obecność, prowadząc natarcie na katolicyzm na szerokim froncie, przy wykorzystaniu wszelkich dostępnych środków masowego oddziaływania: piśmiennictwa, szkoły, ambony, trybuny sejmowej i sądowej. Szerzono otwarcie naukę Lutra o usprawiedliwieniu przez wiarę i Kalwina zasadę predestynacji, atakowano papieża, hierarchię kościelną, kult świętych, obrazów i relikwii, sztydono z zakonów, celibatu księży i ceremonii kościelnych, odrzucano inne niż Pismo św. źródła wiary oraz monopol kościoła na interpretowanie Biblii, uznawano tylko dwa sakramenty, chrzest i komunię, którą udzielano wiernym pod dwoma postaciami, głoszono nawrót do tradycji pierwotnego chrześcijaństwa, propagowano powszechne kapłaństwo i zalecano wszystkim samodzielne studiowanie Pisma św. Za słowami szły czyny: najznakomitsze

⁸⁴ W. Bruchnalski, *Rozwój twórczości pisarskiej Mikołaja Reja*, Kraków 1907, s. 11.

rody magnackie i szlachta przystępowali do reformacji, kościoły zamieniano na zbory, księża zawierali związki małżeńskie, osoby świeckie wypowiadały się w sprawach teologicznych. Przerażony tą sytuacją nuncjusz papieski doradzał królowi „by kazał strącić ośm, lub dziesięć głów przedniejszych panów, którzy nie przestają rozkrzewiać luterską wiarę w Polsce”⁸⁵, a do papieża słał rozpaczliwe relacje: „Powtarzam, że złe koło nas”, „wszystkośmy robili, co można było zrobić, a jeżeliśmy nic więcej nie sprawili, to nie nasza wina”⁸⁶.

Rej szybko dostosował się do nowej sytuacji i włączył aktywnie do jawnej działalności propagandowej, stając się wkrótce sztandarową postacią polskiej reformacji. Jego publikacje pod względem ideowym i wyznaniowym nie pozostawiały teraz cienia wątpliwości co do rzeczywistych intencji i poglądów autora. Już w r. 1549 ukazał się drukiem w Królewcu *Kupiec* Reja w całości poświęcony zilustrowaniu tezy Lutra o usprawiedliwieniu przez wiarę. Utwór ten powstał wcześniej, już około r. 1543, ale w tym czasie nie mógł ukazać się drukiem w Krakowie i krążył w rękopiśmiennych odpisach. Brückner, po dokonaniu analizy treści i ideologii *Kupca*, był zmuszony przyznać, że utwór ten został napisany przed *Żywotem Józefa* i *Psalterzem* oraz że już około r. 1543 Rej zerwał z katolicyzmem i przyjął luteranizm⁸⁷. W ten sposób sam przekreślił swe wcześniejsze twierdzenia o katolicyzmie Reja w okresie pisania *Psalterza*.

Po ukazaniu się *Kupca* przez siedem lat nie wydał Rej żadnej nowej książki — w każdym razie nie znamy dziś z autopsji ani też z przekazów bibliograficznych publikacji tego autora wydrukowanych w latach 1550–1556. Absorbowały go niewątpliwie działalność w sejmie i aktywny udział w praktycznej realizacji politycznych, społecznych oraz wyznaniowych postulatów reformacji. Ale najwięcej czasu, poczynawszy od r. 1554, zabierała mu praca nad ogromnym dziełem, pomnikiem literackim i językowym polskiej reformacji, *Postyllą*. Księga ta licząca w pierwszym wydaniu ponad 700 stron tekstu w formacie folio, zaopatrzona w wykwintną szatę graficzną i typograficzną, została wydana w r. 1557 w Krakowie, w oficynie Macieja Wirzbięty, czołowego drukarza różnowierczego. W utworze tym Rej po raz pierwszy wystąpił z odkrytą przyłbicą. Brak wprawdzie jego nazwiska na karcie tytułowej, ale jest drzeworytowy portret i są wiersze, może Jakuba Lubelczyka, na herb Reja — Oksa.

Postylla Reja była największym sukcesem wydawniczym polskiej reformacji w XVI w. Po pierwszym wydaniu nastąpiły niebawem dal-

⁸⁵ E. Rykaczewski, *Relacje nuncjuszków apostolskich i innych osób o Polsce od r. 1548 do 1690*, t. 1, Berlin 1864, s. 15.

⁸⁶ *Ibid.*, s. 4, 19.

⁸⁷ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło*, s. 20, 24; idem wstęp do: M. Rej, *Kupiec*. Kraków 1924, s. 2; idem, *Pierwociny luterskie*, s. 81–82, 95–96.

sze, rozszerzane i uzupełniane: 1560, 1566, 1571 i 1594. Szybko zyskała też rozgłos poza granicami Polski. W r. 1600 pojawił się przekład litewski, a na Rusi można znaleźć ponad 50 kodeksów z tzw. ewangeliami „uczyniowymi”, w których są wyraźne ślady wpływu *Postylli* Reja.⁸⁸ Nic więc dziwnego, że Kassjan Kalikst Sakowicz zanotował w XVII w. autentyczną scenkę, w której pop z okolic Lwowa zapowiada wiernym w cerkwi: „Posłuchajcie chrestyjane kazania świątoho Reja”⁸⁹.

Postylla Reja była pod każdym względem wzorcowym dziełem reformacyjnym. Realizowała ona w teorii i praktyce wszystkie podstawowe hasła protestantyzmu. Obok pozytywnego wykładu zasad wyznania kalwińskiego, będącego w ujęciu Reja swobodną kompilacją poglądów Kalwina, Henryka Bullingera i Jana Łaskiego⁹⁰, znalazły się tam liczne akcenty polemiczne w stosunku do katolicyzmu, wzmacniane w późniejszych edycjach i rozszerzone o ataki na arianizm. Autor *Postylli*, człowiek świecki, upozowany na nieuka i prostaczka, stawał w szranki z zawodowymi teologami, głosząc i interpretując Pismo św. Ogromne powodzenie czytelnicze *Postylli* Reja, jej rozległe oddziaływanie (trafiała nawet do rąk duchowieństwa katolickiego), sprawiły, że obóz katolicki musiał pomyśleć o energicznym i skutecznym przeciwdziałaniu. Zastosowano ostrą i popularną w okresie walk wyznaniowych metodę homeopatyczną: „*Similia similibus curantur*”. Do walki z Rejem, laikiem bez teologicznego przygotowania, skierowano najwybitniejszego polskiego pisarza jezuickiego, doktora teologii, Jakuba Wujka, który opracował i wydał w latach 1573–1575 trzyczęściowe dzieło pt. *Postilla catholica*, pomyślane w treści i formie przede wszystkim jako polemiczna replika na *Postyllę* Reja.

W rok po pierwszym wydaniu *Postylli* ukazał się następny utwór Reja, *Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego* (Kraków, Maciej Wirzbięta, 1558). Był to obszerny poemat dydaktyczny, liczący 12 tysięcy wierszy, wzorowany na dziele włoskiego pisarza humanistycznego Pietro Angelo Manzolli, które ukazało się w r. 1531 w Wenecji pt. *Zodiacus vitae*. Podobnie jak *Postylla* i *Wizerunek* nie był wydany anonimowo, gdyż znalazł się w nim portret Reja z epigramatem Trzecieckiego, zawierającym często cytowane wyrażenie: „*Noster hic est Dantes*”. Zresztą oba te utwory wykazują znaczne zbieżności pod względem treści, ideologii, języka, stylu i frazeologii.

Ta „encyklopedia wiedzy szlacheckiej XVI wieku”, jak określił *Wizerunek* Windakiewicz⁹¹, otrzymała wyraźne zabarwienie wyznaniowe, któ-

⁸⁸ J. Jan ó w, *Tłumaczenia i przeróbki z Postylli M. Reja w pouczeniach ruskich*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU”, 1947, nr 8, s. 302-306.

⁸⁹ M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 8, Kraków 1851, s. 368.

⁹⁰ K. Kolbuszewski, *Postyllografia polska XVI i XVII wieku*, Kraków 1921, s. 78-82.

⁹¹ S. Windakiewicz, op. cit., s. 63.

re podobnie jak w *Postylli* jest mieszaniną poglądów Kalwina i Bullingera. Nasycenie utworu treściami religijnymi jest tak znaczne, że Grabowski uznał za słuszne określić go wprost jako encyklopedię mądrości kalwińskiej⁹². Nie obyło się też bez ostrych, satyrycznych ataków na katolicyzm, uderzających już stereotypowo w ceremonie i obrzędy katolickie, celibat, zakony, odpusty, czyściec i zdemoralizowane duchowieństwo. W księdze 11 dał Rej dantejski obraz piekła, w którym umieścił papieży, kardynałów, biskupów, mnichów i szeregowie duchowieństwo, gdyż największy jest „gniew Pański na wymyślacze”⁹³. Z dwunastu filozofów zaprezentowanych w *Wizerunku* aż pięciu zajmuje się prawie wyłącznie satyrycznymi wycieczkami przeciwko katolicyzmowi: Anaksagoras, Sokrates, Teofrast, Solon i Arystoteles⁹⁴. *Wizerunek* zyskał znaczną popularność, był wznawiany w r. 1560 i 1585, a historycy literatury przyznali mu najwyższą rangę wśród dzieł Reja⁹⁵.

Rok 1559 przyniósł dalsze dowody ideowego zaangażowania Reja po stronie reformacji. Jako tłumacz współpracował on przy wydaniu dwóch publikacji o charakterze polemicznym i publicystycznym. Pierwsza z nich to *Kommentarz albo wykład na prorocstwo Hozeasza proroka* (Kraków, Maciej Wirzbięta, 1559 — dwa wydania). Był to zbiór wykładów Lutra, wygłoszonych w r. 1524 w Wittenberdze, które opracował i przetłumaczył na język łaciński Vitus Theodoricus (Veit Dietrich), teolog protestancki, współpracownik Lutra. Utwór ten, pełen ostrych napaści na bałwochwalstwo rzymskie, został uzupełniony przez Reja rodzimymi obrazkami satyrycznymi, godzącymi w kult obrazów, msze, posty oraz duchowieństwo katolickie z Hozjuszem na czele. Było to pierwsze większe dzieło Lutra przetłumaczone na język polski. Zdaniem Brücknera praca nad tłumaczeniem *Kommentarza* pobudziła Reja do zajęcia się w niedalekiej przyszłości *Apokalipsą*⁹⁶.

W tymże roku ukazała się drukiem w Brześciu polska edycja dwóch listów: nuncjusza papieskiego w Polsce Alojzego Lippomano do wojewody wileńskiego Mikołaja Radziwiłła z 21 lutego 1556 r. oraz odpowiedź Radziwiłła z 1 września 1556 r. Według opinii Chrzanowskiego listy te są najciekawszymi pomnikami polskiej polemiki religijnej XVI wieku⁹⁷. Szczególną wartość dla obozu polskiej reformacji posiadał list Radziwiłła, przygotowany przez Kaspra Łackiego. Dawał on obszerny, pełny, polemiczny wykład poglądów różnowierców polskich na takie sporne kwestie

⁹² T. Grabowski, *Z dziejów literatury kalwińskiej...*, s. 66-67.

⁹³ M. Janik, op. cit., s. 67.

⁹⁴ A. G. Bem, „*Wizerunek*” Mikołaja Reja z Nagłowic jako utwór sztuki i zdrowej myśli, [w:] *Studia i szkice literackie*, Warszawa 1904, s. 79-80.

⁹⁵ J. Krzyżanowski, wstęp do: M. Rej, *Pisma wierszem*, s. LVIII.

⁹⁶ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 403-411.

⁹⁷ I. Chrzanowski, *Dwa listy łacińskie, Alojzego Lipomana i Mikołaja Radziwiłła, w przekładzie polskim Mikołaja Reja, [w:] Z wieku Mikołaja Reja. Księga jubileuszowa 1505-1905*, Warszawa 1905, s. 70-71.

jak posty, wstawiennictwo świętych, komunia pod dwoma postaciami, msza, zwierzchność papieża nad kościołem, czyściec, celibat księży, język narodowy w liturgii, ceremonie kościelne i in. Dlatego też obóz reformacyjny pośpieszył się z opublikowaniem tych listów. Już w r. 1556 ukazały się one w brzmieniu oryginalnym, łacińskim w Królewcu, w rok później wydano je w wersji niemieckiej, a w r. 1559 w przekładzie polskim pióra Reja, który ukrył się pod pseudonimem ks. Jana z Waśniowa. Nie mógł Rej tym razem zastosować ulubionej metody swobodnej parafrazy, gdyż publikacja miała charakter dokumentalny. Dlatego też narzekał na „trudność a niesposobność języka polskiego, a to ktemu jeszcze, gdy sie z obfitego języka łacińskiego słowo od słowa co wyklądać musi, jakoż tu acz sie co mało odstrzeżiło, tak być musiało”⁹⁸.

W r. 1562, tradycyjnie już w reformacyjnej oficynie Macieja Wirzbięty w Krakowie wydał Rej kolejny utwór, *Zwierzyniec, w którym rozmaitych stanów ludzi, żwirząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są właśnie wypisane*. Podobnie jak w *Postylli* i *Wizerunku* autorstwo Reja zostało zasygnalizowane portretem oraz wierszami zalecającymi. Był to obszerny zbiór ośmiowierszowych epigramatów, ułożonych w czterech rozdziałach z dodaniem *Przypowieści przypadłych*, które w drugim wydaniu otrzymały nazwę *Figlików*. O rozmiarach publikacji świadczy liczba zawartych w niej epigramatów. W wydaniu pierwszym jest 654 epigramatów i 211 przypowieści, w wydaniu drugim z r. 1574 jest 670 epigramatów i 236 figlików.

Pomysł skomponowania obszernego zbioru epigramatów, tworzących barwny album portretów różnych osób, zawodów, urzędów i spraw zakrzętających umysły ludzi tego czasu, był nowością na gruncie polskim. Ale wzory mógł Rej łatwo znaleźć w obcym piśmiennictwie renesansowym. Skrupulatne badania Chrzanowskiego⁹⁹ i Bruchnalskiego¹⁰⁰ ustaliły, że korzystał Rej z wielu autorów, m. in. z Erazma z Rotterdamu, Baptysty Fulgosusa, Konrada Lycosthenesa, Andrzeja Alciatusa, a ponadto w *Figlikach* z Ezopa, Franciszka Poggio, Henryka Bebeliusa, Jana Gasta, Wawrzyńca Abstemiusa i mało znanego Hulsbuscha¹⁰¹.

Mimo tej obszernej listy autorów obcych, w utworze dominują portrety i sprawy polskie. Nie obyło się też bez akcentów reformacyjnych oraz antykatolickich. Już w pierwszym rozdziale, zawierającym portrety postaci ze świata starożytnego i wczesnośredniowiecznego można spotkać

⁹⁸ Ibid., s. 72.

⁹⁹ I. Chrzanowski, „*Zwierzyniec*” *Mikołaja Reja z Nagłowic*, „Ateneum”, R. 18, 1893, t. 3, s. 73-113, 270-315.

¹⁰⁰ W. Bruchnalski, wstęp do: M. Rej, *Zwierzyniec*, Kraków 1895, s. I-XVII.

¹⁰¹ I. Chrzanowski, *Facetje Mikołaja Reja*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny”, Seria II, t. 7, Kraków 1894, s. 320-376.

aluzje do sporów wyznaniowych z okresu reformacji. Epigramat 213: *Dawid król* kończy się następująco:

Także też każdy wierny tym przykładem jego,
Gdy słyszysz kogo bluźniąc imię Pana swego,
Sprzeciw się jego mocy, by był i olbrzymem,
Ratuje cie pewnie Pan i pod samym Rzymem.

W rozdziale drugim sympatie reformacyjne Reja przejawiały się w zamieszczeniu kilkudziesięciu epigramatów sławiących rody magnackie i szlachtę związaną z protestantyzmem. Jest to więc rodzaj albumu przyjaciół, znajomych, ale przede wszystkim współwyznawców. Znalazły się tu sylwetki 9 biskupów (epigramaty 43-51), ale tylko Gamrat i Uchański otrzymali portrety negatywne.

Rozdział trzeci przyniósł diametralną zmianę atmosfery. Epigramaty 22-48 stanowią ostry, satyryczny i kompleksowy atak na katolicyzm. Wystarczy przytoczyć tytuły epigramatów, aby zorientować się w zakresie i kierunkach uderzenia: *Papież, Rzym, Biskupi albo prełaci, Infuła, Księża pospolicci, Opaci, Mnich, Mniszki, Kościół, Organy, Sakra co do Rzymu noszą, Odpusty, Msza, Relikwie, Gromnica, Obrazek każdy zwłaszcza srebrny, Święcona woda, Kadzidlница, Krzcilnica, Wywodziny, Święcony owies, Święcone ziele, Papistowie*. Charakterystyki duchownych katolickich, urzędów, godności, ceremonii kościelnych i obrzędów są dosadne, złośliwe, nie pozbawione treści i wyrażenń wulgarnych czy wręcz obscenicznych. Znalazł się też krótki wykład pozytywny w epigramatach 46: *Marcin Luter doktor*, 47: *Witemberk miasto*, 52: *Księstwo pruskie i Olbrycht książę*, 53: *Ku temuż* oraz w rozdziale czwartym 99: *Napirwsza wiara*.

Dołączone do *Zwierzyńca Przypowieści przypadłe* również przyniosły sporą ilość facecji wymierzonych w katolicyzm. W 46 figlikach dał Rej satyryczne obrazki takich spraw jak spowiedź katolicka, pokuta, post, niemoralne prowadzenia się księży i zakonników, płacenie dziesięcin, kult obrazów i figur, pielgrzymki do cudownych miejsc, głupota, łakomstwo, pijaństwo i obzarstwo duchowieństwa. W drugim wydaniu dodał Rej jeszcze 26 figlików, w tym aż 10 antykatolickich. Uzupełnił też rozdział czwarty *Zwierzyńca* epigramatem *Bóstwo jedyne*, wymierzonym przeciwko ariańskiemu unitaryzmowi. Natomiast do rozdziału trzeciego wprowadził epigramat *Ewanielikowie*, wnoszący nową, nieznaną dotąd u Reja nutę rozczarowania i zwątpienia w słuszność i doskonałość systemu, na którego usługi oddał swój talent i pióro:

Ci acz ewanieliją bezpiecznie szermują,
Jak się według niej rządzić, mało się w tym czują.
Wiare a przy niej miłość pilnie zalecają,
Wszakże jej między sobą barzo mało mają.

Możniejszy ubogiego kędy może gniecie,
 Taki to snadź być musi na tym nędznym świecie.
 Lecz gdy przyjdzie Pan żniwa a sądzić nas będzie,
 Większą ten chłostę weźmie, niż ten co był w błędzie.

Nietrudno doszukać się źródeł tego pesymizmu. Drugie wydanie *Zwie-
 rzyńca* przygotowywał Rej osobiście pod koniec życia, kiedy to reformacja
 polska miała już poza sobą czas sukcesów i gwałtownego rozprzestrze-
 niania się. Już od lat sześćdziesiątych XVI w. daje się zauważyć wyraźny
 odpyływ fali reformacyjnej w Polsce. Pogłębiały się stale i zaostrzały
 konflikty wewnątrz obozu różnowierczego, niesprzyjające były okolicz-
 ności społeczno-ekonomiczne towarzyszące rozwojowi reformacji w Pol-
 sce. Dla większości średniej szlachty sprawy wyznaniowe, związane
 z reformacją, były jedynie narzędziem działania w walce z uprzywile-
 jowaniem magnaterii i duchowieństwa, a nie celem. Dlatego z chwilą
 osiągnięcia przez szlachtę celów społecznych i ekonomicznych zawartych
 w programie egzekucyjnym, co nastąpiło w latach sześćdziesiątych
 XVI w., spory wyznaniowe straciły na ostrości i zaczęła się ich naturalna
 agonia.

Na takie ukształtowanie się sytuacji wpłynęły dodatkowo dwa wyda-
 rzenia. Pierwsze z nich to zakończenie obrad synodu trydenckiego
 w r. 1563, który potwierdził wszystkie atakowane przez reformację do-
 gmaty, sakramenty i ceremonie kościelne, zreorganizował hierarchię
 kościelną, zaostrzył dyscyplinę wewnętrzną, przygotowując w ten sposób
 grunt i atmosferę do szerokiego, zorganizowanego i centralnie kierowane-
 go kontrnatarcia¹⁰². Drugie wydarzenie, to przybycie do Polski
 w r. 1564 jezuitów, którzy przejęli w swe doświadczone ręce całokształt
 spraw związanych z walką przeciw reformacji, atakując ją na szerokim
 froncie¹⁰³.

Rej dostrzegał te wydarzenia. Szczególną troską napawał go brak
 zgody i jedności w obozie reformacyjnym. Doświadczył tego na sobie,
 gdyż już w r. 1568 zaatakował go współwyznawca Jan z Woźnik
 w książce *De apostolica Jesu Christi doctrina in Regno Poloniae praedi-
 cata libellus*, pisząc tam: „Nie mogę chwalić Reja, bo nie pomagał, ale
 przeszkadzał rozkrzewieniu świętej prawdy. Patrzący na jego sprawy
 nieprzyjaciele nasi palcem wytykali i mówili: z owoców ich poznać ich.
 Gwałtowny w swoich przedsięwzięciach a w skutecznianiu zawsze nieroz-
 myślny, pisał żywot człowieka chrześcijańskiego, a sprawy jego były
 nieludzkie [...] Wyrzucają nam: oto Apostoł wasz, my mówimy: ani
 nawet nasz uczeń”¹⁰⁴. Atak ten zwiastował zmierzch sławy Reja jako

¹⁰² Z. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa w Polsce XVII wieku*,
 Gdańsk 1968, s. 13.

¹⁰³ *Ibid.*, s. 14-15.

¹⁰⁴ H. Juszyński, *op. cit.*, t. 2, s. 116.

pisarza reformacyjnego. W nowych warunkach potrzebni byli ludzie, mogący sprostać intelektualnie przeciwnikowi, i to zarówno godzącemu z lewa, braciom polskim, jak i atakującemu z prawicy, jezuitom. Jedni i drudzy reprezentowali wysoki poziom umysłowy i ideowy. Żarliwa, ale i naiwna, płytką wiara oraz wiedza teologiczna Reja już nie wystarczały, a nawet jak pisze Jan z Woźnik, przeszkadzały „rozkrzewieniu świętej prawdy”. Stąd ta nuta rozczarowania i zwątpienia u Reja pod koniec życia.

Zwierzyniec stanowi ważny etap w rozwoju piśmiennictwa reformacyjnego. Rej wprowadzając do literatury polskiej nowe gatunki, wierszowaną anegdotę, parabolę, emblemat i epigramat, wykorzystał te osiągnięcia poetyki renesansowej dla propagandy reformacyjnej i polemiki wyznaniowej. Metodę tę przejęli od Reja pisarze reformacyjni, ale wzbogaciła ona również arsenał literacki kontrreformacji¹⁰⁵.

W r. 1565 z krakowskiej oficyny Wirzbięty wyszedł ostatni utwór Reja z serii teologiczno-kaznodziejskiej, *Apocalypsis*. Autorstwo Reja tradycyjnie już zasygnalizowano jego portretem i wierszami zalecającymi. Pierwowzór wskazał Trzeciecki, informując, że napisał to Rej „cudnym polskim językiem, z wykładem zacnego a uczonego doktora w Piśmie świętym, Henryka Bulingera”¹⁰⁶. Przystawiając reformacji polskiej kazania wybitnego teologa szwajcarskiego, zastosował Rej jak zwykle metodę swobodnej parafrazy i adaptacji. Skrócił oryginał ze 100 kazań do 85, a w wykładzie *Objawienia* św. Jana umieścił wiele akcentów polemicznych, dostosowanych do warunków i okoliczności polskich.

Historycy literatury zgodnie twierdzą, że *Apocalypsis* jest obok *Kupca* pismem najostrzej godzącym w katolicyzm. Brückner określił ten utwór jako jeden łańcuch najzjadliwszych napaści na Rzym, najgwałtowniejszy akt oskarżenia katolicyzmu¹⁰⁷. Trudno odmówić słuszności tej opinii. Tekst *Objawienia* św. Jana został tu w całości wykorzystany przeciwko katolicyzmowi, jego rzymskiej stolicy i papieżowi. Apokaliptyczne wizje spadających gwiazd, szarańczy, bestii o siedmiu głowach, bestii o dwóch rogach czy upadającego Babilonu, tajemnicze, kryptonimiczne sformułowania w rodzaju liczby 666, posłużyły Rejowi do ukazania genezy kościoła katolickiego, papieństwa, duchowieństwa i zakonów. Utworem tym upowszechnił on takie metonimie reformacyjne jak np. Rzym pogański i katolicki = Babilon, bestia o siedmiu głowach; papież = Antychryst, bestia o dwóch rogach; hierarchia kościoła katolickiego i duchowieństwo = szarańcza. Te stereotypy frazeologiczne weszły na stałe do polskiego słownictwa reformacyjnego.

¹⁰⁵ Z. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra...*, s. 193-378.

¹⁰⁶ A. Trzeciecki, op. cit., t. 2, s. 225.

¹⁰⁷ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium*, s. 269.

Ponadto uderzył Rej jak zwykle w mnichów, posty, czyściec, celibat duchownych, kult świętych, ceremonie i obrzędy kościelne, handel od-pustami itp. Na kartach *Apocalypsis* przytoczył Rej średniowieczną legendę o Joannie papieżycy, która to legenda została w okresie refor-macji odgrzebaną i wykorzystywana do walki z papieżem¹⁰⁸. Znalazły się tam też ostre ataki na arianizm, zwłaszcza na jego poglądy na dogmat o Trójcy św.

W swych ostrych, satyrycznych wycieczkach przeciwko katolicyzmowi, papieżowi i hierarchii kościelnej nie był w tym czasie Rej odosobniony. Przed ukazaniem się *Apocalypsis* Eustachy Trepka przyswoił polskiemu czytelnikowi dwa utwory włoskiego pisarza reformacyjnego Bernardyna Ochino: *O zwierchności papieskiej* (Szamotuły, 1558) i *Tragedię o msze* (Pińczów, 1560). Oba te pisma, pełne nienawiści, obelg i potwarzy, sta-nowiły namiętne oskarżenie katolicyzmu, jego obrzędów i papieża¹⁰⁹. Na ich stylu i metodzie wzorował się Marcin Krowicki, zwalczając „zdrad-nych proroków” i „Antykrysta rzymskiego” w *Obronie nauki prawdziwej* (Pińczów, 1560) oraz w *Obrazie a konterfecie własnym Antykrystów* (Kraków, 1561). Wpływ utworów Ochino oraz Krowickiego na ton polem-iczny, styl, argumentację i frazeologię *Apocalypsis* Reja jest widoczny.

Na przełomie lat 1567/68 ukazała się ostatnia praca Reja, *Zwierciadło albo kstalt, w którym każdy stan snadnie sie może swym sprawam jako we zwierciadle przypatrzeć* (Kraków, Maciej Wirzbięta). Autorstwo Reja sygnalizowały tym razem dwa portrety i kilka wierszy pochwalnych czy zalecających. Ta ogromna księga, licząca w pierwszym wydaniu blisko 600 stron tekstu w formacie in folio, ozdobiona ponad 40 drzeworytami, stanowiła godne zamknięcie drogi pisarskiej Reja. Nie jest ona dziełem jednolitym pod względem strukturalnym i gatunkowym, gdyż w skład jej weszło siedem samodzielnych utworów, nie wliczając *Żywota i spraw Mikolaja Reja*, przypisywanego Trzeciekiemu. Skrupulatne badania Brücknera¹¹⁰, Chrzanowskiego¹¹¹ i Krzyżanowskiego¹¹², by wymienić tylko prace najważniejsze, wykazały, że *Zwierciadło* stoi w bliskim związku genetycznym z europejską literaturą dydaktyczną i parenetyczną okresu Odrodzenia i można w nim dojrzeć wpływy licznych pisarzy sta-rożytnych, renesansowych, a ponadto Biblii. Czerpał też Rej z *Dworza-nina polskiego* Łukasza Górnickiego (Kraków, 1566) oraz własnego *Wize-runku* i *Zwierzyńca*. Liczne obce wzory i zapożyczenia wykorzystał Rej

¹⁰⁸ Z. Nowak, *Gdański paszkwil antyjezuicki z 1586 roku*, „Rocznik Gdański”, t. 25, 1966, s. 59-60.

¹⁰⁹ J. Kleiner, „Tragedye” Ochina. „Pamiętnik Literacki”, R. IX, 1910, s. 398-417.

¹¹⁰ A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium*, s. 285-348.

¹¹¹ I. Chrzanowski, *Zwierciadło Reja przed sądem potomności*, [w:] *Wśród zagadnień, książek i ludzi*, Lwów 1922, s. 115-176.

¹¹² J. Krzyżanowski, wstęp do: M. Rej, *Żywot człowieka poczciwego*, Wro-cław 1956, s. III-LXVII.

po swojemu, na zasadzie swobodnej parafrazy, przejmując tylko ogólne pomysły, schematy kompozycyjne i gatunkowe oraz niektóre motywy. Całość jednakże otrzymała wyraźne piętno rodzime i odzwierciedla indywidualne cechy filozofii, światopoglądu oraz talentu pisarskiego Reja pod koniec drogi twórczej.

Ta swoista antologia prac Reja, jaką prezentuje *Zwierciadło*, nie jest dowolnym zlepkiem przypadkowych utworów. W funkcji czynnika zespalającego występuje tu wspólna wszystkim pismom tendencja: zbudowanie modelu człowieka idealnego. Ale ten wzorzec „człowieka poczciwego” w ujęciu Reja, to wzorzec człowieka żyjącego według zasad religijnych wyznania kalwińskiego. Jak słusznie podkreśla Krzyżanowski, kalwinizm jest tu rozumiany jako integralny składnik kultury duchowej „człowieka poczciwego”. W pierwszym utworze *Zwierciadła: Żywocie człowieka poczciwego* wyraźne ślady poglądów kalwińskich można znaleźć w interpretacji Modlitwy Pańskiej, w pouczeniu na temat wychowania dzieci, w rozważaniach astrologicznych powiązanych z wykładem zasady predestynacji, w mocno akcentowanej ufności w Boga, czy też w ogólnym tonie moralizatorsko-kaznodziejskim¹¹³.

Wbrew utartym sądom, spotyka się na kartach *Żywota* również ostrzejsze sformułowania polemiczne godzące w katolicyzm. I tak np. w księdze pierwszej zamieścił Rej przejęty od Erazma z Rotterdamu satyryczny obrazek rozmowy Draba z Gospodarzem, ośmieszający katolicką spowiedź, pokutę i posty¹¹⁴; obok tego znalazła się żartobliwa opowieść „o jednym opacie, który sobie był stracił chuć do jedła”¹¹⁵; nieco dalej są polemiczne uwagi o stanie małżeńskim¹¹⁶; w księdze trzeciej przestrzega Rej przed udawaniem się „za głosem sprośnego najemnika, któryć tylko będzie beczał i ryczał jako wół, dla pożytku swego”¹¹⁷.

Więcej akcentów reformacyjnych i antykatolickich można znaleźć w pozostałych utworach *Zwierciadła*. W *Spólnym narzekaniu* Rej przypomina program egzekucyjny, radzi skarby zgromadzone w kościołach i klasztorach oddać na obronę państwa i to samo uczynić z annatami wywozonymi do Rzymu. Atakuje też ceremonie kościelne, mnichów, których obdarza mianem „niepotrzebnych żółtobruchów”, występuje przeciw katolickiej nauce o transsubstancjacji, dając kalwiński wykład o „widomych znakach”¹¹⁸. Przy okazji zaleci czytelnikom swą książkę o Hozeaszu proroku, narzekając, że „piękny wykład wydrukowany mamy, ale on nic nie dbamy”¹¹⁹.

¹¹³ Ibid., s. XXVIII-XXXIX.

¹¹⁴ M. Rej, *Zwierciadło*, wyd. J. Czubek i J. Łoś, t. 1. Kraków 1914, s. 94-95.

¹¹⁵ Ibid., t. 1, s. 92.

¹¹⁶ Ibid., t. 1, s. 105-117.

¹¹⁷ Ibid., t. 2, s. 130.

¹¹⁸ Ibid., t. 2, s. 161, 181-190.

¹¹⁹ Ibid., t. 2, s. 174.

Również w *Apoftegmatach* są rozsiane liczne aluzje satyryczne pod adresem duchowieństwa katolickiego, a zwłaszcza mnichów. Tym ostatnim nie przepuścił nawet w zakończeniu utworu:

Wszakechmy nie Kartuzi ani Bernadyni,
Abowiem chłop ponury podobien ku świni¹²⁰.

Wiersze *Religio* oraz *Znaki gniewu Pańskiego*, wchodzące w skład *Przemowy krótkiej*, w całości poświęcone zostały ukazaniu sytuacji wyznaniowej w Polsce, której dominującym akcentem jest mnogość sekt i bezkarne wypaczanie Pisma św. Zarzuty te stawia Rej oczywiście z pozycji kalwińskich. Podobnie postępuje w *Zbroi pewnej każdego rycerza krześcijańskiego*, nawiązującej do utworu Erazma z Rotterdamu *Enchiridion militis christiani*. Upozowany na kaznodzieję — proroka kalwińskiego, nawoływał Rej do poprawy katolików i arian, którzy odeszli od nauki Chrystusa, grożąc im gniewem i karą Pańską. We wszystkich utworach wchodzących w skład *Zwierciadła* rozmieścił Rej liczne aluzje antyariańskie, odzwierciedlające m. in. polemiki kalwińskich teologów Pawła Gilowskiego i Stanisława Sarnickiego z reprezentantem braci polskich, Grzegorzem Pawłem, co dowodzi, że do końca życia interesował się żywo wydarzeniami w obozie różnowierczym i szybko reagował na nie w swych pismach. Tak więc i to ostatnie dzieło literackie Reja było pisane z myślą i na użytek polskiej reformacji.

7

Jakie nasuwają się wnioski z tego krótkiego rekonesansu w dziedzinę ideologii oraz spraw wyznaniowych, zawartych w twórczości literackiej Mikołaja Reja? W świetle przeprowadzonych rozważań wydaje się nie ulegać wątpliwości, że pierwsze kroki Reja w pracy pisarskiej wiązały się ściśle z działalnością krakowskiego kółka reformacyjnego, skupionego wokół Andrzeja Trzecieckiego sen. Najwcześniejsze utwory Reja, pieśni nabożne i wierszowane przekłady psalmów, były inspirowane przez reformację i służyły bezpośrednio zaspakajaniu potrzeb liturgicznych zborów luterzańskich działających wówczas w Małopolsce, podobnie zresztą jak analogiczne teksty innych uczestników zebrań u Trzecieckiego. Gdy się uwzględni sytuację w piśmiennictwie różnowierczym w Polsce z lat trzydziestych XVI w., kiedy to zaczęły ukazywać się pierwsze druki Reja, to bez większych wahań można mu przyznać zaszczytną godność pioniera naszej literatury reformacyjnej. Dalszy rozwój pisarstwa Reja dowodzi, że pozostawał on w każdym momencie swej pracy twórczej wierny ideałom reformacji, rozumianym jako zespolenie elementów poli-

¹²⁰ Ibid., t. 2, s. 316.

tycznych, społecznych i wyznaniowych, co najpełniejszy wyraz znalazło już w *Krótkiej rozprawie* z r. 1543 i było wielokrotnie potwierdzone, aż do ukazania się ostatniego utworu tego pisarza, *Zwierciadła* z r. 1568. W trudnym dla polskiej reformacji okresie do r. 1548, kiedy to na usługach katolicyzmu stała nie tylko hierarchia kościelna, sądy i cenzura duchowna, ale i aparat polityczny oraz administracyjny państwa, potrafił Rej wydać w Krakowie kilka utworów, przemycających podstawowe hasła protestanckie. Znajdziemy je nie tylko w *Krótkiej rozprawie* i *Katechizmie* z r. 1543, ale i w *Żywocie Józefa* oraz w *Psalterzu*. Już sam fakt podjęcia się przez osobę świecką tłumaczenia Pisma św., wyjaśniania zasad wiary, czy też publikowania pieśni kościelnych, był wyraźną manifestacją reformacyjną. Tak też to wówczas rozumiano, dlatego Rej występował anonimowo, lub ukryty pod pseudonimem.

Po r. 1548 działalność reformacyjna Reja wzmogła się wyraźnie, zarówno w dziedzinie literatury, jak i w życiu politycznym, społecznym oraz w religijnym kraju. *Kupiec*, *Postylla*, *Wizerunk*, *Zwierzyniec*, *Apokalypsis*, *Zwierciadło* — to łańcuch publikacji, których oblicze ideowe i wyznaniowe jest zupełnie wyraźne i jednoznaczne: reformacyjne. Porzucając od *Postylli*, już do końca swej drogi twórczej, występował Rej z odkrytą przyłbicą, ujawniając swe autorstwo za pomocą portretów i wierszy przyjaciół. Obok wykładu pozytywnego zasad nauki Lutera, a później Kalwina, pojawiły się w tym czasie w pismach Reja liczne agresywne, satyryczne, ostro formułowane ataki na katolicyzm, hierarchię kościelną i papieża.

Oddanie pióra na usługi reformacji pociągnęło za sobą określone konsekwencje nie tylko w sferze ideologii i poglądów religijnych, ale również w warstwie artystycznej i literackiej utworów Reja. Reformacja, przeciwstawiając się katolickiemu kosmopolityzmowi i zwalczając jego monopol na głoszenie prawd wiary, programowo wprowadzała do liturgii język narodowy, a do dyskusji religijnych wciągała osoby świeckie, usiłując przez to rozprosząć i upowszechnić swe hasła polityczne, społeczne i wyznaniowe w najszerszych kręgach społeczeństwa. Rej obejmując funkcje dydaktyka, moralisty, teologa i apostoła nowej wiary, musiał znaleźć i stosować najbardziej komunikatywne środki przekazu, nadające się zarówno do wykładu pozytywnego, jak i do zwalczania poglądów i praktyk przeciwnika.

Realizując konsekwentnie i logicznie postulaty programowe reformacji, przez całe życie uprawiał Rej literaturę wyłącznie w języku polskim. Nie mając poprzedników, dysponując językiem nie wprawionym do dyskusji politycznych, teologicznych i filozoficznych, potrafił mimo to stworzyć dzieła — pomniki językowe polszczyzny XVI w., na których słownictwie, składni i stylu wzorowali się najwybitniejsi twórcy polskiego Odrodzenia, dzieła które zasiłały przez długie lata piśmiennictwo

obozu reformacyjnego i katolickiego. Jak słusznie zauważył Chlebowski, Rej nie pisał swych prac, on je wypowiadał na piśmie, dzięki czemu podniósł język potoczny do rangi literackiego¹²¹.

W poszukiwaniu komunikatywnych środków przekazu dotarł Rej do obcych wzorów, jakie podsuwała mu twórczość zachodnioeuropejskich pisarzy reformacyjnych najwyższej klasy. Idąc ich śladem wprząął na służbę polskiej reformacji nie tylko prace teologiczno-kaznodziejskie, jak tłumaczenia Pisma św., układanie pieśni nabożnych, zbiorów kazań czy katechizmu, ale również publikacje w ścisłym tego słowa znaczeniu literackie, o dużej pojemności ideowej i szerokim oddziaływaniu czytelnicznym. Wykorzystywał Rej dla celów propagandowych i polemicznych średniowieczne dialogi i moralitety oraz prawie wszystkie najpopularniejsze gatunki literackie wypracowane w epoce Renesansu.

W utworach swoich zawarł Rej pełny katalog spraw wchodzących w zakres szeroko pojętego programu reformacyjnego. Znalazły się tam problemy polityczne i społeczne, wynikające z haseł ruchu egzekucyjnego, a obok tego obszerna lista naczelných zagadnień religijnych, rozpatrywanych zawsze z pozycji protestanckich: prymat papieża, hierarchia kościelna i władza duchowna, celibat księży, rola zakonów, kult świętych, relikwii i obrazów, msza i sakramenty, ceremonie kościelne i obrzędy, znaczenie wiary i dobrych uczynków dla zbawienia, predystrynacja, transsubstancjacja, spowiedź, odpusty, pokuty, posty, pielgrzymki itp.

Swoboda z jaką Rej mówił o tych problemach teoretycznych i praktycznych dowodzi, że posiadał rozległą wiedzę encyklopedyczną, będącą rezultatem dobrej znajomości Biblii i bieżącej literatury reformacyjnej, teologicznej i świeckiej. Należy więc ostrożnie odczytywać jego i nie tylko jego deklaracje o braku wiedzy i prostactwie umysłowym. Nie dawały one rzeczywistego obrazu, ani też nie były dowodem skromności. To była celowa poza, podkreślająca świadomie i szeroko, że człowiek świecki, prosty, nieuczony, może zabierać głos w sprawach wiary i skutecznie polemizować z doktorami teologii. Rej uosabiał w tej pozie model człowieka reformacji z wczesnego etapu jej rozwoju. Faktycznie należał on już od początku swej działalności pisarskiej do trzonu intelektualnego reformacyjnego kościoła małopolskiego, będąc postacią i działaczem tej miary co obaj Trzeciacy, Bernard Wojewódka, Jakub z Ilży i Grzegorz Paweł¹²².

Był więc Rej pierwszym i najwybitniejszym pisarzem polskiej reformacji. Reformacja wciągnęła go do pracy pisarskiej, podsunęła mu ideologię i określone wzorce literackie, ukształtowała jego mentalność, a co

¹²¹ B. Chlebowski, *Mikołaj Rej jako pisarz*, s. 17-19.

¹²² H. Barycz, op. cit., s. 13.

za tym idzie, i szeroko rozumiany styl wypowiedzi popularnej, sprawiła, że prostak i samouk przełamał katolicki monopol na uczoneść i literaturę, stając się nauczycielem narodu i jego uznanym duchowym przywódcą.

La littérature de Mikołaj Rej au service de la Réformation

Cet article tente de montrer Rej et son oeuvre comme partie intégrante de la Réformation polonaise. La revue de l'acquis littéraire, surtout des oeuvres suscitant le plus de controverses du point de vue idéologique et confessionnel a permis de formuler la conclusion, que Rej était, dès le début de son activité littéraire, lié à la Réformation et qu'il la servait incessamment de sa plume pendant toute sa vie. Les premières oeuvres de Rej, les chants religieux et les traductions de psaumes en vers étaient inspirées par le cercle cracovien de la Réformation et servaient à satisfaire les besoins liturgiques des églises luthériennes en Petite Pologne. Dans la période difficile pour la Réformation polonaise, jusqu'à 1548, Rej a su publié à Cracovie plusieurs oeuvres où il avait glissé les idées protestantes fondamentales: *La brève dissertation*, *Le Catéchisme*, *La vie de Joseph*, *Le Psautier*. Le fait même qu'un laïc avait entrepris de traduire la Bible, d'expliquer les principes de la foi et d'écrire des cantiques portait le caractère d'agissements de Réformation et c'est pourquoi dans cette période Rej se cachait sous un pseudonyme ou publiait des écrits anonymes. Après 1548 l'activité de Rej en faveur de la Réformation s'est accrue. *Le Marchand*, *Le Postille*, *Le Portrait*, *Le Bestiaire*, *Apocalypsis*, *Le Miroir* — autant de publications dont le caractère idéologique et confessionnel est nettement réformé. Rej agit à cette époque ouvertement et place dans ses écrits, à côté de l'explication positive de l'enseignement de Luther, puis de Calvin, des attaques satiriques contre le catholicisme, la hiérarchie ecclésiastique et le pape. Dans les oeuvres de Rej on trouve un registre complet de problèmes faisant partie du programme de la Réformation largement conçu et l'aisance avec laquelle il traitait des problèmes théoriques et pratiques prouve, qu'il possédait un vaste savoir encyclopédique, une connaissance de la Bible et de la littérature courante de la Réformation. Réalisant les principes de programme de la Réformation Rej employait exclusivement la langue polonaise. Recherchant des moyens communicatifs et populaires de transmission Rej se servait de modèles étrangers, utilisant à des fins de propagande et polémiques les dialogues et moralités du Moyen-Age ainsi que presque tous les genres littéraires les plus populaires créés à l'époque de la Renaissance.